Nr. 66 Sobota, 20 Marca 1920. Rok 110.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3-ciej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu i na prowincyi **50 hal. (35 f.)**

Biura Redakcyi i Administracyi ul. Podwale 3. — Ekspedycya miejscowa i zamiejscowa ul. Czarnieckiego 12. Pojedyncze numera do nabycia w Ekspedycyi, ul. Czarnieckiego 12, w **Reklamie Prasowej, Chorążczyzna 7,** w trafikach i biurach dzienników. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty. Konto P. K. O. Nr. 141.690.

Telefon Redakcyi Nr. 192. — Telefon Administracyi 73.

Prenumerata miejscowa:		Prenumerata z przesyłką:	
rocznie	108·— K (75 Mk. 60 f.)	rocznie	120·— K (84 Mk.)
półrocznie	54·— „ (37 „ 80 „)	półrocznie	60·— „ (42 „)
ćwierćrocznie	27·— „ (18 „ 90 „)	ćwierćrocznie	30·— „ (21 „)
miesięcznie	9·— „ (6 „ 30 „)	miesięcznie	10·— „ (7 „)

Za dostawę 3 K. (2 Mk. 10 f.) miesięcznie.

Ceny ogłoszeń (anonsów): Wiersz nonpar. 7 łamowy lub jego miejsce 90 f, tabelaryczny i liczbowy 1 Mk 20 f. — Drobne ogłoszenia po 30 f., od wyrazu, tłustym drukiem podwójnie.

Nadesłane i nekrologia po 2 Mk 50 f., po kronice i komunikaty 4 Mk, za wiersz 4 łamowy lub jego miejsce miary nonpar.

Ogłoszenia w Dzienniku urzędowym po 2 Mk, tabelaryczne i liczbowe po 2 Mk 50 fen. za wiersz nonpar. 4 łamowy lub jego miejsce.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracya „Gazety Lwowskiej", Lwów, Podwale l. 3., w godzinach od 8—2 i od 4—6 i Reklama Prasowa, Chorążczyzna 7.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny otrzymują tylko cało- i półroczni abonenci „Gazety Lwowskiej" za połowę rocznej prenumeraty tj. 60 K. (42 Mk.)

„Przewodnik" osobno prenumerowany kosztuje 120 K. (84 Mk.)

Listy i przesyłki rękopisów należy przesyłać do Redakcyi „Przewodnika" pod adresem: Lwów, ul. Wałowa Nr. 31, I. piętro (nad mezaninem).

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Naczelnik Państwa zamianował postanowieniem z dnia 21 lutego 1920 r. dr. inż. Leona Staniewicza zwyczajnym profesorem elektrotechniki teoretycznej w Politechnice Warszawskiej.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zatwierdza uchwałę grona Profesorów Wydziału filozoficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego z dnia 16 stycznia 1920 r., udzielającą dr. Józefowi Trzebińskiemu *veniam docendi* na Uniwersytecie Jagiellońskim z zakresu botaniki ze szczególnem uwzględnieniem Fitopatologii.

Generalny Delegat Rządu zamianował agentów policyjnych w etacie dyrekcyi policyi w Krakowie, Michała Kalmana i Michała Kościowa, urzędnikami państwowymi w XI. kl. rangi.

Prezydent dyrekcyi poczt i telegrafów w Krakowie nadał st. oficyałowi pocztowemu Marcelli Barańskiej, kierowniczce urzędu pocztowego w Kozach, posadę kierownika urzędu pocztowego Nr. 15 w Krakowie.

Prezydent dyrekcyi poczt i telegrafów w Krakowie zamianował oficyanta pocztowego Władysława Kościńskiego w Krakowie, oficyałem pocztowym X. rangi wedle porządku austryackiego.

Rozporządzenie

Ministra Skarbu, Robót Publicznych, Rolnictwa i Dóbr Państwowych, Przemysłu i Handlu, Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Prezesem Głównego Urzędu Likwidacyjnego, w przedmiocie wykonania ustawy z dnia 18 lipca 1919 r. Dz. Pr, nr. 63, poz. 368 o pomocy państwowej na odbudowę gospodarstw zniszczonych lub uszkodzonych skutkiem wojny.

Art. 1. Prawo korzystania z pomocy państwowej, przewidzianej ustawą z dnia 18 lipca 1919 r., Dz. P. nr. 63, poz. 368, przysługuje właścicielom i posiadaczom gospodarstw polskich, określonych w zdaniu drugiem art. 2, powołanej ustawy oraz gospodarstw, stanowiących własność obywateli obcych Państw, z któremi będą w tym przedmiocie zawarte osobne umowy.

Umowy takie będą w każdym poszczególnym wypadku podawane do ogólnej wiadomości.

Art. 2. Bezzwrotne zapomogi państwowe do wysokości 20 000 Mk. wzgl. z tytułu strat w ruchomościach domowych do wysokości 2.000 Mk. będą udzielane właścicielom i posiadaczom gospodarstw określonych w art. 1 niniejszego rozporządzenia, tylko o tyle:

1. o ile ponieśli w swem gospodarstwie bezpośrednio skutkiem wojny rzeczowe straty.

2. o ile nie są w możności bez pomocy Państwa odbudować się lub nabyć przedmiotów, określonych w art. 4 lit. b), c), d) ustawy z dnia 18 lipca 1919 r.

Wyłączeni są zatem od udziału w pomocy państwowej ci właściciele i posiadacze, którzy rozporządzają własnymi środkami, wystarczającymi na odbudowę.

Właścicielom i posiadaczom budynków, które się spaliły skutkiem innych wypadków niż wojennych, będą także udzielane zapomogi państwowe, jeżeli:

a) właściciele ci i posiadacze pełnili służbę wojskową lub byli wskutek wypadków wojennych ewakuowani,

b) o ile szkoda nastąpiła w czasie ich nieobecności, spowodowanej okolicznościami, wymienionemi pod a), oraz,

c) jeżeli zachodzą warunki, wyszczególnione w punkcie 2) niniejszego artykułu.

O ile bezzwrotna zapomoga państwowa, ustalona art. 8 ustawy z dnia 18 lipca 1919 roku, nie wystarcza na odbudowę, mogą poszkodowani korzystać z pożyczek, których udzielanie określa osobna ustawa (art. 13 ustawy z dnia 18 lipca 1919 r.)

Art. 3. Zapomogi państwowe będą udzielane w pierwszym rzędzie:

1. drobnym gospodarzom bezrolnym, oraz małorolnym na odbudowę budynków mieszkalnych i gospodarskich, uzupełnienie inwentarza, oraz środków produkcyi rolniczej, sprzętów domowych, odzieży i bielizny, wreszcie na przywrócenie gruntów do stanu zdolnego do uprawy;

2. utrzymującym się wyłącznie lub przeważnie z pracy własnej właścicielom drobnych realności miejskich na odbudowę tych realności i uzupełnienie urządzenia domowego, odzieży i bielizny;

3. drobnym przemysłowcom, rękodzielnikom i drobnym kupcom na urządzenie warsztatu lub sklepu, oraz wyposażenie ich w potrzebne pierwsze surowce, materyały pomocnicze i towary, oraz na uzupełnienie urządzenia domowego, odzieży i bielizny;

4. inżynierom, adwokatom, lekarzom i t. p. wolno zarobkującym a utrzymującym się z własnej pracy na urządzenie biur i t. p., oraz na sprawienie sprzętów domowych, bielizny i odzieży;

5. pracownikom, państwowym urzędnikom i sługom prywatnym, robotnikom i najemnikom na sprawienie sprzętów domowych, bielizny i odzieży;

6. zapomoga państwowa będzie udzielaną na odbudowę i uzupełnienie urządzenia szkół, kościołów i budynków użyteczności publicznej.

O charakterze użyteczności publicznej rozstrzyga komisya zapomogowa (art. 5).

Art. 4. Zapomoga państwowa będzie realizowaną stopniowo w miarę postępu odbudowy wedle możności w naturze.

Zapomoga państwowa może być udzielana poszkodowanemu, także na spłatę długu zaciągniętego na odbudowę już dokonaną, o ile zachodzą warunki przewidziane art. 1—3 niniejszego rozporządzenia.

Art. 5. Zapomogi bezzwrotne przyznawać będą komisye zapomogowe, złożone z osób, wymienionych w art. 12 ustawy z dnia 18 lipca 1919 r.

Art. 6. Komisye zapomogowe utworzone zostają w siedzibie każdej politycznej władzy powiatowej, a nadto utworzone zostają osobne komisye zapomogowe miejskie w miastach Warszawie, Łodzi, Lwowie, Krakowie i Lublinie.

Celem zorganizowania komisyj zapomogowych powiatowych, zarządzą natychmiast naczelnicy politycznej władzy powiatowej wybory po dwóch przedstawicieli sejmiku powiatowego, względnie Rady powiatowej, jako delegatów tychże ciał samorządnych do komisyi zapomogowej.

Prezydenci miast, wymienionych w ustępie pierwszym niniejszego artykułu, zarządzą wybory dwóch członków komisyi przez Rady miejskie.

Przedstawicieli Ministerstwa Skarbu i Głównego Urzędu Likwidacyjnego, oraz tych Ministerstw, w których zakres wchodzi odbudowa (art. 12 lit. b. ustawy) zamianują kompetentne władze centralne.

MARYA KAZECKA. 17)

LISTY DO KESSER.

„Tym którzy się miłują a nie innym".

(Ciąg dalszy).

LIST.

Polska stała się jednem, wielkiem polem śmierci.

Jest tak smutno, że nawet wesołość i uśmiech nie są od łez szczęśliwsze.

Żołnierze walczą w coraz gorszych warunkach, i nikt się tem nie zdaje troszczyć.

Kiedy widzę te grupy wynędzniałych żołnierzy, bez butów i bez należytego odzienia, pędzonych w tym stanie na front, przypomina mi się prześliczna litografia Raffeta z czasów Rewolucyi francuskiej, przedstawiająca żołnierzy, otaczających starego sierżanta, któremu pokazują dziurawe buty, tłumacząc, że tak dalej iść nie mogą.

Sierżant odpowiada: „Reprezentant narodu powiedział: „Mając chleb i żelazo, można iść nawet do Chin — o butach nic nie wspominał".

Więc idą ludzie na śmierć w niesłychanej apatyi, bo śmierć przestała przerażać.

Pod jednym względem tylko zgadzają się ze sobą, Moskale i Prusacy, — to jest grzebią zmarłych po bitwie, blisko mieszkań ludzkich, albo przy drogach publicznych.

Mógłby ktoś przypuścić, że naśladują w tem starożytnych, którzy powtarzali: „O śmierci! — jak zdrową jest rada twoja" i budowali swoim zmarłym grobowce, w miejscach najbardziej uczęszczanych przez żyjących — (via Appia).

Ale to były grobowce, trwałe, wspaniałe i niezniszczalne, a nie ledwie zasypane mogiły z wystającymi z pod ziemi rękami.

A teraz nie można żałować życia, kiedy kraj cały stał się jednym wielkim cmentarzem

Jedni umierają na polu walki, drudzy w więzieniach, albo z głodu, a jeszcze inni umierają w objęciach tych, których od śmierci uratowali.

Polska, odkąd są w niej Prusacy, stała się nieszczęśliwą krainą, zaludnioną szakalami, w której stopy toną w krwi, a jęki napełniają powietrze. Egzaltowanie u nich uczuć nienawiści i okrucieństwa do Polaków, dochodzi do tego stopnia, że graniczy prawie z obłędem.

Ich tygrysie serca zdają się wstydzić wszelkich ludzkich łagodniejszych uczuć.

Wszystkie ich zwycięstwa nawet w obecnej wojnie są więcej zbrodnią, aniżeli bohaterstwem.

Prusacy są jedynym narodem w Europie, który nie potrafi sobie nigdy u Polaków pozyskać przebaczenia przeszłości, chociaż nienawiść jest tak obcą duszy polskiej. Po 37 latach szlisselburskiego więzienia, pisze Łukasiński w swoim testamencie — Nie przestając kochać nad wszystko mojej Ojczyzny, nie mogę nienawidzieć żadnego narodu".

LIST.

Listy pańskie są kwiatami, które uwielbiam jeden po drugim, przy rozwijaniu się, a kiedy się rozwiną, nasycam się potem długo ich wonią, są tem, czem jest radość w pieszczotach, są urokiem, który wciąga mnie do pańskiej duszy.

Cóż chcesz, mój drogi przyjacielu, żeby ci więcej powiedzieć, kiedy jestem dopiero nazajutrz, po nędzy rozpaczy, nazajutrz po pożegnaniu się z nadzieją, nazajutrz po pożegnaniu się z kwiatami pragnień, które stały się spokojne od ciągłego smutku, a zamglone od braku światła?

A czasami listy pańskie, przypominają mi tego chemika, który widząc płacz swojej żony, z powodu oderwania go od niej przez naukę — wykrzyknął:

— Alež ty nie wiesz, co zrobiłem, od trzydziestu lat? — Kroki olbrzyma! — Patrz, rozłożyłem łzy. Łzy zawierają trochę fosforu, wapna, chlorku, sody, klej i wodę.

Ale o tych nie mówmy, bo w dniach w których je otrzymuję, jestem na wpół tylko szczęśliwą.

Listy pańskie są czasem smutne, a raczej źle się pan w nich uśmiecha i usiłuje okazać wesołość, jest w nich stan takiego życia wewnętrznego, który daje się wytłumaczyć jedynie za pomocą obrazu — dlatego mój drogi przyjacielu, niech pan wtedy maluje tylko, a nie pisze.

Oto idzie to spustoszenie, ze spokojem przerażającym w chodzie, żywi się prochem i prowadzi ludzi na śmierć.

Wojna.

Zdaje mi się, że umarłam dla wszystkiego. Nie mogę już niczego kochać, wojna pożarła moje serce.

O, jak bardzo nikt mnie nic nie obchodzi, o jak bardzo ludzie mnie nużą i nudzą! Jestem zmęczoną ludźmi najbardziej ze wszystkiego, i nie mam tu nikogo, coby na mnie mógł wywrzeć, ten wpływ kojący, tak konieczny dla artystów nieszczęśliwych i ludzi cierpiących.

Jestem znowu w szpitalu i pielęgnuję rannych, ażeby módz ściślej, złączyć się z Pańską duszą, z Pańskiem życiem.

Nie ma Pan pojęcia, co to znaczy uratować od śmierci, takie roztrzaskane głowy matkom albo żonom.

Przychodzą z nadzieją, którą sobie trwożliwie przyswoiły, nie śmiejąc się jej oddać w zupełności, a oczy im błyszczą cudownie poprzez płacz.

Mam rannego, którego żal mi bardzo. Cierpi okropnie przez 7 dni i nocy. Leżąc w łóżku porusza wciąż z lekka nogą i śpiewa z cicha jakąś melodyę w dwóch tonach. Opowiadam mu rzeczy ładne i dziwne i takie, które mogą być dla niego marzeniem i razem z nim w ten sposób usypiam jego cierpienia, kołyszę z nim jego ból.

Panu jednemu tylko mogę przebaczyć boleść, jaką mi sprawił Pański ostatni list. Balzac powiedział że kobiety mają przeczucia, w których trafności jest coś cudownego. Miałam takie przeczucie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Potrzebne komisyi siły pomocnicze i kancelaryjne przydzieli Naczelnik władzy politycznej z pośród podległego mu personalu.

Art. 7. Naczelnik politycznej władzy powiatowej lub prezydent miasta wzgl. ich zastępca zwołuje posiedzenia komisyi i na nich przewodniczy.

Do ważności uchwał komisyi wymagana jest obecność conajmniej czterech członków, muszą jednak być obecni przedstawiciele Ministerstwa Skarbu, oraz przedstawiciel Ministerstwa, w zakres którego wchodzi odbudowa.

Uchwały zapadają zwykłą większością głosów. Przedstawicielom Ministerstw Robót Publicznych, Przemysłu i Handlu, oraz Rolnictwa i Dóbr Państwowych przysługuje prawo głosu tylko w sprawach wchodzących w zakres działania odnośnego Ministerstwa.

W razie równości głosów rozstrzyga przewodniczący.

Art. 8. Wykluczeni od uczestnictwa i głosowania w komisyi są tak członkowie, jak i przewodniczący:

a) jeżeli są w danej sprawie osobiście interesowani,

b) jeżeli są małżonkami interesowanych lub pozostają do nich w stosunku pokrewieństwa lub powinowactwa do 4 stopnia włącznie.

O wyłączeniu decyduje ostatecznie przewodniczący, który winien w razie wyłączenia spowodować w odpowiedniej drodze uzupełnienie Komisyi.

Art. 9. Interesowani winni wnieść podania o udzielenie zapomóg sporządzone według formularza wydanego przez Ministerstwo Skarbu.

Fakt poniesienia strat wojennych winien być potwierdzony przez właściwy urząd gminny względnie Magistrat.

Art. 10. Podania o zapomogę należy wnosić do komisyi zapomogowej, w której okręgu znajdują się uszkodzone przedmioty, wzgl. w której okręgu znajdowały się przedmioty zniszczone w chwili zniszczenia.

Jeżeli uszkodzone przedmioty znajdują się lub znajdowały w chwili zniszczenia w okręgach dwóch lub więcej komisyi, właściwą do przyjmowania podań będzie komisya, w której okręgu znajduje się przeważna część majątku poszkodowanego lub główny zakład jego przedsiębiorstwa.

Art. 11. Komisya zapomogowa winna natychmiast po otrzymaniu podania zbadać, czy osoba interesowanego, przedmiot mający być odbudowany, oraz rodzaj szkody odpowiadają warunkom ustalonym w art. 1—4 niniejszego rozporządzenia.

Następnie należy w razie, jeżeli dla okręgu Komisyi zapomogowej utworzona już została Komisya Szacunkowa miejscowa po myśli ustawy z dnia 10 maja 1919 r. Dz. Pr. Nr. 41, poz. 298, zażądać od tejże Komisyi nadesłania operatu szacunkowego szkód.

Po otrzymaniu operatu szacunkowego należy zbadać, czy zeznania interesowanego, złożone w jego podaniu, odpowiadają operatowi szacunkowemu.

Art. 12. Jeżeli dla okręgu Komisyi Zapomogowej nie utworzono jeszcze Komisyi Szacunkowej, albo jeżeli Komisya Szacunkowa nie sporządziła jeszcze operatu szacunkowego, wówczas Komisya Zapomogowa winna przystąpić do stwierdzenia zeznanych w podaniu szkód, przestrzegając zasad wyrażonych w art. 1—4 niniejszego rozporządzenia.

W tym celu może Komisya przesłuchać świadków i znawców, oraz zarządzić potrzebne dochodzenie na miejscu.

Wszystkie władze państwowe i samorządowe są obowiązane pomagać Komisyi przy spełnianiu jej zadań i udzielać jej wszystkich potrzebnych wyjaśnień, aktów i materyałów.

Art. 13. Na podstawie sprawdzonego operatu szacunkowego (art. 11) lub na podstawie wyniku dochodzeń przeprowadzonych w myśl art. 12, winna Komisya oszacować koszt usunięcia szkód, wedle cen istniejących w czasie udzielenia zapomogi.

Art. 14. Przy wymiarze zapomogi winna Komisya mieć na względzie, że zapomoga nie może przekraczać sumy 20.000 Mk., a w granicach tej sumy, z tytułu strat w ruchomościach domowych 2000 Mk., w żadnym zaś razie nie może być wyższą, niż oszacowany po myśli art. 13 koszt usunięcia szkód.

Art. 15. Od ustalonej zgodnie z art. 14 zapomogi należy potrącić wszystko, co poszkodowany już przedtem otrzymał tytułem zapomogi w naturze lub gotówce ze źródeł państwowych (polskich lub państw zaborczych), samorządowych i społecznych.

Potrąceniu podlegają zatem wszystkie udzielone na obszarze b. zaboru austryackiego zapomogi z funduszów Namiestnictwa, Centrali dla gospodarczej odbudowy Galicyi, Krajowego Urzędu Odbudowy i Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych, dalej zasiłki w naturze, udzielone na podstawie ustawy z dnia 25 lutego 1919 r. w przedmiocie zaopatrzenia ludności w drzewo budulcowe i opałowe (Dz. Pr. Nr. 20 poz. 229) i t. p.

Zapomogi udzielone w naturze potrącone będą według cen, jakie te przedmioty miały w chwili ich wydania. Ceny te oblicza Komisya na podstawie taryf urzędowych w danym czasie i miejscu obowiązujących; gdyby na pewne przedmioty takich taryf nie było, na podstawie cen targowych, względnie na podstawie swobodnego uznania.

Art. 16. Po ustaleniu w ten sposób ostatecznej kwoty zapomogi, wyda Komisya orzeczenie przyznające interesowanemu zapomogę.

Orzeczenie winno być wydane na formularzu ustalonym przez Ministerstwo Skarbu.

Zapomogę przyznaną w gotówce należy o ile możności wydawać w naturze, t. j. upoważnić interesowanego do bezpłatnego poboru ściśle przez Komisyę określonych przedmiotów w państwowych składach, w wartości odpowiadającej wysokości przyznanej zapomogi.

Orzeczenie Komisyi winno być wygotowane w 5 egzemplarzach, jeden egzemplarz należy przechować w aktach Komisyi, jeden wydać interesowanemu, a po jednym egzemplarzu przesłać Zakładowi Kredytowemu, utworzyć się mającemu zgodnie z art. 13 ustawy z dnia 18 lipca 1919 r. miejscowemu Urzędowi Odbudowy i Powiatowej Kasie Skarbowej względnie Urzędowi Podatkowemu, w okręgu którego Komisya ma swoją siedzibę.

W razie odmownego załatwienia podania należy w orzeczeniu podać krótkie uzasadnienie i jeden egzemplarz orzeczenia przechować w aktach Komisyi, jeden doręczyć interesowanemu i jeden przesłać Zakładowi Kredytowemu.

Wszystkie egzemplarze orzeczenia winny być podpisane przez Przewodniczącego Komisyi i jednego jej członka.

Art. 17. Na podstawie orzeczenia Komisyi należy w miarę rozporządzalnych zapasów wydać interesowanemu bezpłatnie przedmioty w orzeczeniu oznaczone.

O ile tych zapasów niema, co winno być stwierdzone przez odpowiedni organ państwowy na znajdującym się w posiadaniu interesowanego egzemplarzu rozporządzenia, wypłaca się przyznaną zapomogę w gotówce.

Po odbiór zapomogi w gotówce należy zgłosić się do wskazanej w orzeczeniu powiatowej Kasy skarbowej wzgl. Urzędu Podatkowego, który wyda oznaczoną kwotę za pokwitowaniem wolnem od opłaty skarbowej

Art. 18. Interesowanym, którzy już rozpoczęli odbudowę zniszczonych lub uszkodzonych gospodarstw, może Komisya na podstawie potwierdzonej w sposób wskazany w art. 9 ustęp 2 deklaracyi strat i po skonstatowaniu, iż zachodzą warunki przewidziane w art. 1—4 niniejszego rozporządzenia a przed wdrożeniem dochodzeń w przedmiocie ustalenia i oszacowania szkód, przyznać na rachunek zapomogi zaliczkę do wysokości 25 prc. kwoty zgłoszonych strat, nie wyższą jednak, niż 5000 Mk. względnie 500 Mk. (art. 8 ustawy z 18 lipca 1919 r.)

Postanowienia art. 14—17 należy stosować także do orzeczenia przyznającego zaliczkę.

Art. 19. Zapomoga, względnie zaliczka winna być użyta tylko na odbudowę gospodarstwa oznaczonego w orzeczeniu i to w terminie w orzeczeniu ustalonym, który komisya może w wypadkach wyjątkowych przedłużyć.

Kontrola nad właściwem i terminowem użyciem zapomogi wzgl. zaliczki przysługuje organom Ministerstw, w zakres których wchodzi odbudowa.

Art. 20. Jeżeli organ państwowy nadzorujący odbudowę, stwierdzi, że zapomogi użyto na cel inny, niezgodny z jej przeznaczeniem, lub iż nie wykonano odbudowy w terminie określonym w orzeczeniu Komisyi bez dostatecznych powodów zwłoki, winien o tem bezzwłocznie donieść właściwej Komisyi.

Komisya winna wdrożyć natychmiast dochodzenie z urzędu, a po stwierdzeniu prawdziwości doniesienia, wydać orzeczenie zarządzające zwrot udzielonej zapomogi.

Uchwałę zarządzającą zwrot, należy doręczyć organowi państwowemu nadzorującemu odbudowę, oraz stronie interesowanej, tej ostatniej z wezwaniem zwrotu zapomogi w terminie dni 30, licząc od dnia następującego po doręczeniu uchwały pod rygorem egzekucyi.

Zapomoga winna być zwrócona do właściwej Powiatowej Kasy skarbowej wzgl. Urzędu Podatkowego.

Jeżeli udzielono zapomogi w naturze, podlega zwrotowi oznaczona w orzeczeniu Komisyi równowartość pieniężna zapomogi.

Po bezskutecznym upływie terminu, określonego w ustępie trzecim niniejszego artykułu, o czem Komisya przekona się w drodze zapytania w Pow. Kasie Skarbowej wzgl. Urzędzie Podatkowym, należy przesłać odpis uchwały właściwej powiatowej władzy politycznej.

Art. 21. O każdym wypadku orzeczenia zwrotu zapomogi, należy przy dołączeniu wszystkich aktów sprawy zawiadomić Prokuratora przy Sądzie Okręgowym, w którego obwodzie Komisya ma siedzibę, celem ewentualnego wdrożenia postępowania karnego zgodnie z art. 14 ustawy z dnia 18 lipca 1919 r.

Art. 22. Osobne rozporządzenie Ministra Skarbu oznaczy stosunek, według którego dla obszarów, w których obiegową monetą jest korona, kwoty wyrażone w niniejszem rozporządzeniu w markach, będą zamienione na korony.

Art. 23. Rozdział kredytów na odbudowę między interesowane Ministerstwa i poszkodowane powiaty, oraz kontrola działalności komisyj zapomogowych, należy do Ministerstwa Skarbu, które w tych sprawach działać będzie w porozumieniu z interesowanemi Ministerstwami.

Ks. Józef Panaś, Dziekan W. P. 47)

PAMIĘTNIK KAPELANA

Legionistów polskich z czasów wielkiej wojny.

(Ciąg dalszy).

Zatrzymuję się i odwracam wstecz. Wysoko na piętrze starej obronnej bramy widać jaśniejący wśród rzęsistego światła obraz Matki Boskiej i wśród nuku, dolatuje zaledwie słyszalny głos księdza odprawiającego wieczorne nabożeństwo „Pocieszycielko utrapionych“, a niżej postacie na dole odpowiadają „módl się za nami“.

Pierwsze wrażenia, odebrane w Wilnie, były bardzo przykre, bo mimowoli w duszy budziło się uczucie naszej słabości wobec zmilitaryzowanej i uprzemysłowionej ręki niemieckiej, którą z taką radością witają dawni russyfikatorzy-litwacy, a dziś dla interesu niemieccy patryoci.

Po załatwieniu meldunkowych formalności, zbity i przygnębiony na duchu, udałem się do wyznaczonego mi przez komendę hotelu. Wprawdzie właściciel hotelu Polak i służba polska, ale otrząsnąć się nie mogłem z przykrych wrażeń pierwszego wieczoru i ciągle uporczywie wraca ta myśl, czy jednak autor „Duszy Wilna“ nie miał słuszności; wszak w Wilnie przeważnie słyszy się tylko żargon. Tem większa niespodzianka spotkała mnie rano. Wychodzę na ulicę i widzę chmarę dzieci, idącą do szkoły. Słucham: radosny szczebiot polski. Patrzę, młodzież gimnazyalna przeważnie ubrana w rogatywki, podobne do dawnych naszych „galicówek“. Idę dalej i słucham: Wszyscy na ulicy, z wyjątkiem handlarzy, zachęcających do kupna krzykliwym głosem, mówią po polsku.

Wilno rano i przez dzień jest polskiem, a wieczorem staje się żargonowo-rossyjsko-niemieckiem. Ostatni spis ludności, mimo, że został dokonany już po usunięciu z magistratu funkcyonaryuszy Polaków, których miejsce zajęli żydziaki, mimo agitacyi przeprowadzonej przez żelazną rękę z żelazną konsekwencyą, wykazał 52 prc. Polaków, 26 prc. Litwinów, 1·7 Rossyan i Białorusinów, 0·7 prc. Niemców i 43 prc. żydów. A więc Wilno ma podobne stosunki wyznaniowe i narodowościowe jak Lwów i Kraków, a żydzi, którzy przed dwoma laty byli istinno-ruskiej narodowości, a obecnie udają prastarych Germanów, koleją losów, gdy poczują naszą siłę, staną się z powrotem Polakami jak byli przed wiekiem.

Przepraszam, że przerywam wątek pisania, ale oto w tej chwili nadeszła wieść, że natychmiast ma wyjechać delegacya Legionów do Warszawy i Lublina na uroczystość ogłoszenia Państwa Polskiego, które odbędzie się jutro 5 listopada. Chwila ta porywa umysł każdego Polaka. W sąsiednim pokoju chłopcy zaczynają skakać z radości. Oby nadzieje nasze, dla których tysiące młodzieży dało swe życie — spełniły się w całości — myśmy już tyle przeżyli rozczarowań!

Ale wróćmy do ukochanego Wilna!

Nieuprzedzony do nas badacz naukowy prof. dr. Clemon napisał w czasopiśmie „Velhagen et Klasings Monatshefte“. August. Lipsk 1916 studyum architektoniczne Wilna. Oprócz starych cennych murów, wspaniałych pomników architektury, którym nie łatwo znaleźć podobne, potrafił on także zaglądnąć w duszę nie bagnistego Wilenka, ale polskiego Wilna.

Oto, co o niem pisze: „Obcy wędrowiec nie łatwo zdoła odczuć tchnienie kraju, który chce odetchnąć pełną piersią, nie łatwo zauważy powalone na ziemię siły, które dążą do czynu i dźwięczne głosy młodzieży, która w poszarzałem wśród burz mieście, dąży do rozsadzenia starej skorupy więzów, które w niewidzialny sposób wciąż jeszcze krępują ducha, aby wejść na nowe tory życia.

Litauen, wie die Gesundheit bist du mein Vaterland....

Tak brzmiącemi słowy rozpoczyna się ostatnie dzieło największego polskiego poety Adama Mickiewicza. Czy my czujemy tę falę zdrowej potęgi kraju i narodu?

Chętnie w to zechcemy wierzyć, a potwierdzenie tych słów musi przynieść przyszłość!“

Kto ma oczy do widzenia, niechaj patrzy! Clemon zobaczył duszę Wilna.

Moje liczne wrażenia przeżyte w Wilnie, opis wspaniałych gmachów, kościołów i pamiątek, leży poza ramami feijetonu, ale jednak kilka słów nie wadzi dorzucić.

Towarzystwo rolnicze w Wilnie, które przed wojną składało się z samych Polaków, swoją dobroczynną działalność prowadzi dalej. Dzięki jednemu z panów otrzymałem dokładne dane, co do polskiego stanu posiadania ziemi tak prywatnej, jak i nadziałowej w obrębie obecnej niemieckiej okupacyi na Litwie. Towarzystwo przyjaciół nauk stanowi silne intellektualne ognisko. W komitecie narodowym skupione są wszystkie stronnictwa polskie na Litwie i wszystkiemi siłami mimo piętrzących się przeszkód, dążą one do połączenia się z Koroną, a koroniarzy — Legionistów witają z zapałem równym jak i przed stu laty. Szkolnictwo polskie ma w Wilnie również silne ognisko i byłem w tem szczęśliwem położeniu, że mogłem poznać wielu pracowników na niwie oświaty. Duchowieństwo, aczkolwiek długa niewola odebrała mu dużo polskiej werwy, stoi pilnie na straży katolicyzmu i polskości.

A teraz kwestya białoruska.

Od dłuższego czasu jestem pilnym czytelnikiem „Homana“, który w dwu wydaniach, z których jedno drukowane grażdanką (dla żydów i prawosławnych), a drugie polską pisownią (dla katolików) jest silnie kolportowane przez „Deutsche Zeitungs-Verkaufstelle“. Jest to obok „Wilnauer Zeitung“ urzędowy dziennik generalnego gubernium wileńskiego. Według informacyi zasięgniętych od osób stojących bardzo blisko redakcyi, „Homana“ redaguje się po niemiecku, a dopiero później panowie, którzy niedawno byli Polakami, tłumaczą go na język białoruski. Mimo to „Homan“ nie „idzie“. Nie pomogły mu nawet kary nakładane na właścicieli kiosków, ani roznoszenie przez żołnierzy.

Kwestya litewska w Wilnie nie istnieje, mimo istnienia kilku litwomanów, gdyż na 2500 Litwinów w Wilnie, około 2000 osób stanowi służba domowa, która musi rozmawiać językiem swoich państwa, bo po litewsku w Wilnie poza Litwinami nikt nic nie rozumie.

Okolica Wilna jest zupełnie polską, a w gubernii wileńskiej drobny procent Litwinów znajduje się tylko na północno-wschodnich krańcach graniczących z Kurlandyą i gubernią kowieńską.

W Wilnie obecnie jest 11 kościołów parafialnych i 7 kościołów filialnych, natomiast tylko jedna cerkiew prawosławna. Prawosławnych jest obecnie około 2500. Pozostał również jeden pop i kilku mnichów; umieścili się oni przy cerkwi, która jeszcze za czasów Rzpltej była prawosławną. Przed wojną było w Wilnie 105.000 katolików, a 8000 prawosławnych. Cały szereg popów misyonarzy zajmował dawne katolickie kościoły, skonfiskowane przez rząd. Obecnie kościoły te bądź stoją próżne, bądź zamienione na kościoły ewangelickie.

Polsko-kalwińska parafia w Wilnie liczy także kilka tysięcy parafian, którzy uważają się za Polaków i zawsze biorą żywy udział w życiu narodowem. Kościół kalwiński jest na zewnątrz dokładnem facsimile katedry wileńskiej.

Losy, które nami miotają po wszystkich kątach polskiej ziemi, zdaje się mimowoli budzą tak w nas jak i w mieszkańcach mrocznych kresów polskich potęgę poczucia jedności i siły narodu polskiego.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Art. 24. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej.

Minister Skarbu:
(—) *W. Grabski.*

Minister robót publicznych:
(—) *Kędzior.*

Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych:
(—) *Bardel.*

Minister Przemysłu i Handlu:
(—) *Antoni Olszewski.*

Minister Spraw Wewnętrznych:
(—) *S. Wojciechowski.*

Prezes Głównego Urzędu Likwidacyjnego:
w/z.
(—) *J. Karśnicki.*

Warszawa, dnia 12 stycznia 1920 r.

(Dz. Ust. R. P. Nr. 18 z d. 29 lutego 1920 r. poz. 88).

Obwieszczenie.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu na zasadzie ustawy z dnia 24 października 1919 r. w przedmiocie zmian niektórych postanowień ustaw gminnych, obowiązujących w miastach Galicyi, jakoteż rozszerzenia zakresu działania Gal. rad miejskich (Dziennik Ustaw z r. 1919 Nr. 88 poz. 479) zatwierdziło uchwałę Rady miejskiej m. Lwowa, powziętą na posiedzeniach z dnia 18 i 31 grudnia 1919 w sprawie podwyższenia dodatków gminnych do państwowego podatku liniowego od przedmiotów spożywczych, wymienionych w taryfie akcyzowej dla miasta Lwowa, ogłoszonej rozporządzeniem b. Gal. Krajowej Dyrekcyi Skarbu z dnia 15 listopada 1875 r. (Dz. rozp. kraj. Nr. 2 z r. 1876).

Wspomniane podwyżki obowiązywać będą tylko w ciągu lat dwóch, t.j. do końca roku 1921, a wchodzą w życie z dniem ogłoszenia decyzyi Ministerstwa w części urzędowej *Gazety Lwowskiej*, co podaje się do publicznej wiadomości w myśl reskryptu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 10 marca b. r. Nr. S. F. 578/1.

Lwów, dnia 15 marca 1920.

Z Namiestnictwa.

Konkurs

na 10 stypendyów dla pragnących się kształcić na nauczycieli dzieci głuchoniemych.

Dla ułatwienia większej liczbie kandydatów wykształcenia się na nauczycieli dla głuchoniemych, na których będzie większy popyt w bliskiej przyszłości, Ministerstwo ustanawia 10 stypendyów po 800 marek miesięcznie dla osób, chcących się kształcić w wymienionym kierunku w Państwowem Seminaryum nauczycieli dla głuchoniemych w Warszawie w ciągu roku szkolnego 1920/21.

Od stypendystów będzie się wymagało, poza odbyciem całkowitych studyów jednorocznych w tem seminaryum i zdaniem odpowiedniego egzaminu:

1. Zobowiązania do pomocniczej pracy wychowawczej w ciągu tego roku w Warszawskim Instytucie głuchoniemych lub innej istytucyi pokrewnej, w wymiarze do 10 godzin tygodniowo.

2. Zobowiązania do pracy nauczycielskiej w państwowych szkołach dla głuchoniemych w ciągu trzech lat po ukończeniu Seminaryum.

Nauczyciele państwowych szkół dla głuchoniemych będą otrzymywali wynagrodzenie takie samo, jak nauczyciele szkół średnich; wynosi ono obecnie dla nauczycieli z wykształceniem średniem 15.744—31.440, dla nauczycieli z ukończonem wykształceniem wyższem 17.664—40.800 marek rocznie, zależnie od lat służby i stanu rodzinnego.

Będą oni obowiązani do nauczania w wymiarze 24 godzin tygodniowo i do spełniania czynności, objętych ogólnym planem szkoły, poza tem nie będzie im wolno zajmować się stałą pracą zarobkową poza szkołą.

Do podania należy dołączyć dokładny opis życia i pracy dotychczasowej, dokumenty, stwierdzające dokładnie czas i rodzaj pracy tej, oraz nazwiska i adresy osób kompetentnych, na których opinię może się kandydat powołać. W życiorysie należy wymienić języki obce, które kandydat posiada, i określić bliżej stopień tej znajomości.

Podania należy adresować do Ministerstwa W. R. i O. P. (Ujazdowska 20) do dnia 1 lipca r. b.

Seminaryum przyjmuje na słuchaczy studentów uniwersytetu i osoby, mające ukończoną szkołę średnią, seminaryum nauczycielskie lub seminaryum duchowne i kilkoletnią praktykę nauczycielską.

Kandydydaci, pracujący w szkołach państwowych winni wnosić podania za pośrednictwem swej władzy bezpośredniej.

Po bliższe informacye o warunki przyjęcia do Seminaryum, należy się zwracać do dyrektora Państwowego Seminaryum nauczycieli dla głuchoniemych w Warszawie, plac Trzech Krzyży 4/6.

Rozkaz Naczelnego Wodza.

Rozkaz Naczelnego Wodza, wystosowany do żołnierzy Polaków, obecnie demobilizowanych i odjeżdżających do Ameryki.

Oddani pracy przy olbrzymich warsztatach Stanów Zjednoczonych, otoczeni bogatym rozkwitem życia i przepychem wspaniałych warunków, oraz nieobliczalnych możliwości, jakich tyle nastręcza Ameryka, na pierwszy głos, na pierwsze wezwanie Polski, porzuciliście wszystkie korzystne widoki przyszłości i wstąpiliście do polskich szeregów.

Jakiż to głos sprawił, że niepomni osobistych wygód i obfitych korzyści, wybraliście ciężką służbę wojenną, zdala od waszych ognisk rodzinnych, jakiż to głos spowodował, że mogąc waszą krwią, męstwem, odwagą i życiem zasługiwać się w wspaniałej stronie świata, tej, która wam może dać obfity chleb, przyszliście tu służyć krajowi, który w porównaniu z Ameryką jest krajem ubogim i doświadczanym przez los, tysiącem cierpień i braków. Tym głosem, tym rozkazem nieodpartym była niezagłuszona w waszych sercach żadnym odporem, żadną rozłąką, wielka, szlachetna miłość Ojczyzny. To właśnie najświętsze uczucie miłości Ojczyzny kazało wam wybrać nasze szare polskie szeregi. To uczucie miłości Ojczyzny w każdym Polaku obecne i najżywsze, kazało wam przełamać wszelkie trudności i przybyć tu, aby walczyć o wolność tej ziemi, która wydała was, waszych ojców i dziadów. Pokazaliście jeszcze raz światu przykładem wszystkich naszych przodków rycerskich wiedzeni, że nie masz oddalenia, nie masz czasu, nie masz miejsca na świecie ogromnym, gdzieby do serc Polaków nie dotarł głos Ojczyzny, wzywający ich do walki. Walką i trudem, cierpieniem i krwią odnowi iście węzły, jakie was łączą z Polską.

Wróciwszy do siebie i na pole waszej dawnej pracy, krzewcie wśród ziomków tę miłość, która wam przyświecała w ciężkich latach wojny, aby tak, jak w tym okresie do was, w każdym następnym, do waszych dzieci i wnuków zawsze mógł trafić przez wszystkie morza i odległości głos Ojczyzny, wzywającej swoich synów do czynu.

Podp.: *Piłsudski.*

Z frontów.

Komunikat warszawskiego sztabu generalnego

Z dnia 18 marca 1920.

Na odcinku poleskim świeżo przybyłe znaczniejsze siły nieprzyjacielskie przeszły do ponownego ataku, skierowanego na odcinek Szaciłki-Jakimowska. Zacięte walki trwały przez cały dzień 17 b. m. Szaciłki są w naszem ręku. Walki o wieś Jakimowska, spaloną ogniem artyleryi nieprzyjacielskiej, trwały bez przerwy. Pod Olewskiem atakował nieprzyjaciel nasze pozycye piechotą, wspomaganą przez dwa pociągi pancerne. Oddziały nasze odparłszy atak, przeszły do kontrakcyi. Zdobyto jeden pociąg pancerny, uprowadzając 6 nieuszkodzonych wagonów pancernych, 4 działa i 7 karabinów maszynowych. Nieprzyjaciel ponowił ataki od strony Rudny Radwałowskiej, został jednakże z znacznemi stratami odrzucony. Na odcinku Jamiliczyna i Zwiahla nieprzyjaciel gromadzi znaczne siły, przechodząc miejscami do akcyi zaczepnej. Celem rozbicia skoncentrowanych na odcinku Hałuzińce i Wołkowińce sił nieprzyjacielskich, które w ostatnich dniach kilkakrotnie atakowały nasze pozycye, został przeprowadzony wypad w okolicy Wołkowiniec i Hałuziniec, gdzie w zaciętych walkach zniszczono nieprzyjacielski pociąg pancerny, wzięto kilkudziesięciu jeńców i zdobyto 2 działa, 8 karabiny maszynowe i kancelaryę świeżo przybyłej ze wschodu 45-tej dywizyi, oraz wiele materyału wojennego.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego:
Kuliński, pułkownik.

Sejm walny.

Na wczorajszem posiedzeniu wnieśli interpelacye p. Perl w sprawie „Świętej własności Romanowych“, p. Bobrowski w sprawie rujnowania miast Małopolskich przez Generalnego Delegata Rządu a w szczególności miasta Bochni.

Pierwszym punktem porządku dziennego były dalsze rozprawy nad

ustawą o zagospodarowaniu odłogów.

P. Dąbal zgłosił do art. 3 poprawkę, aby umowy dzierżawne opiewały tylko na zapłaty pieniężne, a nie na świadczenia w naturze, właściciele bowiem starają się mianowicie otrzymać jak najwięcej w naturze i każą odrabiać od 6 do kilkunastu dni, nie podobna zaś w XX wieku wprowadzać pańszczyznę albo dziesięcinę.

P. Poniatowski proponuje poprawkę do art. 4, ażeby za podstawę określenia tenuty wzięto 4 krotny wymiar państwowych podatków gruntowych z danej działki w roku poprzedzającym. Obszernie omawia sprawę dzierżawy za dorobek oraz lichwę i nadużycia w tej dziedzinie, które dzieją się, zwłaszcza w powiatach miechowskim i jędrzejowskim.

Mowca stawia w tej sprawie dwie rezolucye: pierwszą wzywającą Rząd do wydania polecenia organom wykonawczym ustawy, aby poddawały rewizyi umowy dzierżawców w tych majątkach rządowych, w których praktykują się na wielką skalę wydzierżawienia i aby w tych wypadkach polecały wyłączać przestrzenie poddzierżawiane z obszarów folwarku objętego kontraktem i aby utrzymywały bezpośrednie stosunki dzierżawców z Rządem. Druga rezolucya wzywa Rząd do polecenia wspomnianym organom, aby przyjmowały i załatwiały zgłoszenia drobnych dzierżawców o zmianę tenuty odrobkowej na tenutę w gotówce. P. Haniewski żąda wymierzania tenuty dzierżawnej we formie odsypu zboża po 30 kor. z morga.

P. Weinzieher uważa, że projekt rządowy uwzględnia zbytnio interesy właścicieli. Celem ustawy jest otrzymanie największego plonu i z tego powodu należy poczynić dzierżawcom jak największe ulgi, idzie bowiem o byt Państwa, a nie o byt poszczególnych osób. Mowca przedkłada rezolucyę, wzywającą Rząd, a w szczególności Ministerstwo rolnictwa, do poczynienia wszelkich wysiłków celem sprowadzenia nasion, inwentarzy i narzędzi rolniczych, potrzebnych do uprawy odłogów. — P. Drescher zgłasza poprawkę, aby zboże i inne ziemiopłody oddawane w tenucie z gruntów leżących odłogiem podlegały całkowicie sekwestrowi. Mowca przewiduje bowiem, że po zawarciu pokoju, zboże będzie masami wywożone na wschód, czemu zapobiedz ma zgłoszona przez niego poprawka. P. Kowalczuk wypowiada się za wnioskiem mniejszości komisyi, P. Staniszkis oświadcza, że głosować będzie za redakcyą większości. Przy art. V. p. Dąbal oświadcza się za poprawkami pp. Smoły i Poniatowskiego, ponieważ umożliwiają one szybkie zagospodarowanie odłogów. P. Władysław Dębski sprzeciwia się wnioskowi p. Smoły, aby grunta odłogiem leżące wydzierżawiać miały gminy, a to z tego powodu, ponieważ we wschodniej Małopolsce wójtami są Rusini, którzy gruntów dzierżawnych nie oddadzą ani jednemu polskiemu włościaninowi. Przy art. VI. p. Poniatowski oświadcza się za koniecznością powołania do funkcyi wydzierżawiania urzędów gminnych, sądzi bowiem, że względy narodowe nie powinny tu odgrywać żadnej roli. Z tem stanowiskiem p. Poniatowskiego polemizował p. Staniszkis. P. Dąbal oświadcza się za poprawką p. Poniatowskiego, zgłoszoną do art. VI.

Ostatnie zdanie pierwszej części sprawozdania z posiedzenia Sejmu, ma brzmieć:

„P. Dąbal oświadcza się za poprawką p. Poniatowskiego do artykułu 6“.

W dalszym ciągu posiedzenia Sejmu, Marszałek oświadcza, że zgłoszono jeszcze dwie poprawki. Mianowicie Klub kapitalistyczny wnosi, aby poprawkę p. Poniatowskiego rozszerzyć i dodać słowa: „Związki wytwórcze pracowników rolnych i kooperatywy rolne“. Drugą poprawkę wniósł p. Bayski do art. 4, aby skreślić słowa: „Podatek obciąża dzierżawców“. Przemawiał jeszcze sprawozdawca p. Krzepkowski, który oświadczył, że się zgadza na niektóre poprawki, a mianowicie na poprawkę pp. Staniszkisa i Kowalczuka.

Minister rolnictwa Bardel zastrzega się, że obcym mu był jakikolwiek cel polityczny przy układaniu ustawy, poczem odpierał zarzuty przytoczone przez p. Swidę.

W głosowaniu przyjęto artykuł 1. Przy artykule 2 Marszałek poddał najpierw pod głosowanie poprawkę p. Poniatowskiego, wyliczającą porządek kandydatów na dzierżawców i dającą pierwszeństwo małorolnym i bezrolnym. (Projekt komisyi mówił tylko o zawodowych rolnikach). Na wniosek p. Poniatowskiego, odbyło się nad jego poprawką głosowanie imienne. Za poprawką oświadczyło się 144 głosów, przeciw poprawce 122 głosów.

Przyjęto także wniosek Klubu socyalistycznego domagający się dodania na końcu poprawki p. Poniatowskiego — słów: „Związki wytwórcze pracowników rolnych i kooperatywy rolne“. Przy artykule 3 głosowano przez wyjście ze sali, nad poprawką p. Dąbala, domagającą się wypłaty czynszu dzierżawnego tylko w pieniądzach. Za poprawką oświadczyło się 130 głosów, przeciw 14.

Przy głosowaniu nad artykułem 4 tym, poprawka p. Poniatowskiego, żądająca ustalenia tenuty na podstawie podatku, upadła. Przyjęto natomiast poprawkę p. Dąbskiego, aby za podstawę wysokości tenuty wzięto cenę kontyngentową żyta 20 — 30 kg. w pierwszym roku, w drugim roku 30 — 40 kg., w trzecim 40 — 50 kg., a w czwartym 50 — 60 kg.

Art. V. przyjęto z poprawkami pp. Dąbala i Smoły.

Przy art. VI. przyjęto poprawkę p. Poniatowskiego, aby urzędom gminnym powierzono opiekę nad zagospodarowaniem nieużytków.

Art. VII. przyjęto z drobnemi poprawkami p. Dąbala.

Przy art. VIII. przyjęto poprawkę p. Kowalczuka, aby koszta związane z przeprowadzeniem dzierżawy obciążały właściciela gruntu lub jego zastępcę.

Art. IX., X. i XI. przyjęto w brzmieniu rządowem.

Art. XII. przyjęto z poprawką p. Poniatowskiego, aby w razach przeciwdziałania wypuszczeniu odłogów w dzierżawę karały sądy, a nie władze administracyjne.

Art. XIII. i XIV. przyjęto w brzmieniu rządowem.

Ustawę przyjęto w drugiem czytaniu, a na wniosek p. Jana Dąbskiego także w trzeciem czytaniu en bloc. Przyjęto następnie rezolucyę p. Staniszkisa o zabezpieczeniu od zniszczenia kulturalnych urządzeń rolnych, jak dreny, rowy i inne zabudowania oraz o zakazie sprzedaży słomy. Przyjęto też rezolucyę posła Weinziehera o sprowadzaniu maszyn, nasion i t. d. dla zagospodarowania nieużytków. Rezolucyę p. Poniatowskiego, domagającą się powierzenia urzędom gminnym wykonania ustawy odrzucono 102 głosami przeciw 100, jako szkodliwą dla żywiołu polskiego na kresach.

Przy końcu posiedzenia przemawiał Minister pracy Pęgłowski, który w rzeczowym wywodzie uzasadniał wniosek p. Waszkiewicza w sprawie powszechnego ubezpieczenia na wypadek choroby.

Izba przystąpiła następnie do obrad nad wnioskami nagłymi w sprawie plebiscytu na Śląsku Cieszyńskiem. Referował p. Zamorski. Pod koniec posiedzenia p. Buzek zgłosił wniosek nagły w sprawie umowy ministra Benesza i w sprawie fałszowania plebiscytu na Śląsku Cieszyńskim przez Czechów, którzy dążą do tego, aby prawo głosowania przyznano tylko tym, którzy mieli przynależność austryacką do Śląska t. j. z tytułu urodzenia.

W ten sposób około 100.000 ludności polskiej byłoby pozbawionych prawa głosowania. Mowca domaga się energicznej postawy i akcyi Rządu w tej sprawie.

Zabrał głos Minister spraw zagranicznych Patek i oświadczył, że Rząd uczyni wszystko, co potrzeba, by plebiscyt ustrzedz przed gwałtami.

P. Osiecki zgłosił rezolucyę, aby Rząd poczynił wszelkie kroki potrzebne dla obrony ludności polskiej na Śląsku nietylko przed gwałtami ale i przed fałszowaniem plebiscytu. Po kilku przemówieniach popierających nagłość wniosku, uchwalono nagłość tegoż.

Następne posiedzenie w piątek.

Znamienna odezwa.

Ogłoszoną została następująca odezwa: Polska wkracza z okresu walki o byt polityczny w okresie wewnętrznej odbudowy swego życia. Czekają nas ogromne zadania podniesienia gospodarstwa rolnego i przemysłu: walka z drożyzną, walka z epidemiami, budowa floty handlowej, dróg wodnych, komunikacyi lądowej, budowa szkół i innych kulturalnych urządzeń. Nie pokryjemy tych wszystkich potrzeb zwyczajnymi dochodami z podatków, ani nie uzyskamy pomocy ob-

cej, zanim sobie sami pomagać nie będziemy. Zasoby pieniężne w całej naszej ziemi od wód Bałtyku po Tatry, od śląskich złoży węglowych po litewskie bory, muszą popłynąć szerokim strumieniem ku zadaniom, bez spełnienia których nie staniemy się nowoczesnem państwem. Pożyczka wewnętrzna, do której podpisywania wzywa rząd wszystkich mieszkańców, nie jest dla nikogo ciężarem, lecz sposobnością korzystnego umieszczenia pieniędzy, jest hamulcem, który powstrzyma spadek waluty, tak dla wszystkich dotkliwy. Kto w niej umieści swoje zasoby, da dowód, że rozumie łączność interesów własnych z interesem powszechnym. Państwo wywiąże się wtedy ze swoich rozległych obowiązków, gdy wszyscy bez wyjątku w tej pożyczce wezmą udział, bez względu na to, do jakiej klasy należą, z jakiej dzielnicy pochodzą i jaką wiarę wyznają. Pomyślny wynik pożyczki jest zawisły nietylko od bogatych, albowiem i skromne oszczędności mogą się złożyć na miliardy. Wszystkie narody składały ogromne sumy na pożyczki wojenne, wiele pieniędzy wydobyli najeźdźcy z polskiej ziemi na cele nam wrogie. Dziś społeczeństwo nie może odmówić Państwu Polskiemu tego co potrzeba na jego odbudowę i na jego odrodzenie. Niechaj wyniki tej pożyczki będą uznaniem wiary we własne siły wobec całego świata który patrzy na początki naszego nowego życia państwowego, niechaj będą dowodem, że nie zmarnujemy wolności, po tylu latach i z tak wielkim trudem zdobytej.

Podpisani: *Skulski*, Prezydent Ministrów, *Grabski*, Minister skarbu.

Czeskie metody.

W Łazach czeska rada robotn. usunęła inżyniera Wojnara z kierownictwa koksowni, w której jest zatrudnionych 250 robotników polskich a 90 czeskich. Wśród robotników polskich jest wielu sterroryzowanych przez Czechów. Dokąd odpowiednio do stosunku narodowościowego rada robotnicza była polską, obecnie jednak po zarządzeniach komisyi plebiscytowej Czesi bezprawnie rozwiązali dotychczasową radę i przy poparciu żandarmeryi mianowali radę zupełnie czeską, która natychmiast zażądała usunięcia inż. Wojnara. W ten sposób usunięto dotąd inżynierów Sychałę z Łazów, Kiedronia, Asfera i Baska z Dąbrowy. Obecnie nie ma żadnego już Polaka inżyniera w Zagłębiu. Zaznaczyć należy, że równocześnie wszyscy sztygarzy Polacy i urzędnicy szybowi Niemcy, podejrzani o sympatye dla Polaków otrzymali zastrzeżenie, że spotka ich ten sam los.

Berliński przewrót.

To, co obecnie dzieje się w Berlinie nie pozwala jeszcze ostatecznie na urobienie sobie sądu zdecydowanego o całości wydarzenia. Zanim to nastąpi, pokrótce już wczoraj podajemy bez komentarzy depesze otrzymane w ciągu nocy.

Havas donosi: Krążownik niemiecki pod flagą nowego rządu bombardował Kilonię; zginęło około 500 osób, szkody są znaczne.

Paryski *Journal* donosi z Berlina: Francuski samochód ciężarowy jadąc ulicami miasta uległ wypadkowi, przyczem zranił kilkanaście osób. W odwet za to tłum mimo przedstawień władz miejscowych zdobył szturmem lokal sztabu francuskiego oraz zrabował magazyn żywnościowy francuski i wiele mieszkań prywatnych.

Przedwczoraj o godzinie 5 po południu odbyło się w Berlinie ostatnie posiedzenie gabinetu pod przewodnictwem prezesa Rzeszy, w którem brali udział także przedstawiciele rządu wirtembergskiego, pruskiego, badeńskiego i heskiego oraz generał Maerker, który zdawał sprawę z podróży do Berlina. Podkreślił on z naciskiem, że wobec strasznej sytuacyi w jakiej się Niemcy znalazły należy poczynić koncesye, aby nie dopuścić do wojny domowej. Gabinet oświadczył się przeciwko wszelkim pertraktacyom i kompromisom.

Echo de Paris podaje z Moguncyi, że Foch wobec przedstawicieli prasy podkreślił istnienie najzupełniejszego porozumienia francusko-angielskiego i zgodność poglądów oraz ścisłe braterstwo broni w państwach sprzymierzonych.

Z dniem wczorajszym ustąpili Kapp i Luettwitz a dowództwo naczelne objął generał von. Soeckt. Straż bezpieczeństwa pełnią wojska wierne rządowi Bauera. Wojska Luettwitza prawdopodobnie w czwartek ustąpią. Wszystkie zarządzenia dyktatorskie tyczące obsadzenia lokali redakcyjnych telefonów i t. p. zostały zniesione. Dyktatura militarystyczna rozbiła się wobec jednomyślność i zdecydowanej postawy robotników i mieszczan. Naród potrafi na przyszłość bronić nowo wywalczonej wolności. Pod odezwą podpisany Hirsch.

„Wolff“ ogłasza odezwę do narodu niemieckiego: Zbrojny zamach runął, stosunki konstytucyjne powróciły. Kapp złożył uzurpowany przez siebie urząd bez zastrzeżeń. Dowództwo nad wojskami powierzono generałowi von Soecktowi. Odezwa dziękuje wszystkim warstwom społeczeństwa, które stanęły w obronie demokracyi i stwierdza, że szkody zamachem wyrządzone na zewnątrz i na wewnątrz są nie do powetowania.

Konferencya ambasadorów zebrała się wczoraj po południu pod przewodnictwem Milleranda i omawiała kwestye, związane z zajściami w Niemczech.

Waszyngtoński korespondent *Echo de Paris* donosi, że rząd Stanow Zjednoczonych ustalił swoje stanowisko w sprawie rewolucyi niemieckiej i odmówił odpowiedzi na pytanie, czy w razie potrzeby gotów jest działać wspólnie z ententą. Opinia publiczna w Ameryce jest zdania, że rewolucya nie odniesie sukcesu. Były prezydent Tafft oświadczył publicznie, że Ameryka przez zwlekanie z ratyfikacyą traktatu w wysokim stopniu jest odpowiedzialną za obecne wypadki w Niemczech.

Rząd Rzeszy wydał następującą odezwę: Kapp i Lüttwitz ustąpili. Zbrodnicza awantura w Berlinie ukończona. Przed całym światem został złożony dowód, że demokracya w republice nie jest złudzeniem, lecz że posiada odpowiednią siłę i że potrafi odeprzeć wszelką próbę dyktatury wojskowej. Przerwana zbrodniczo odbudowa gospodarcza i odrodzenie narodu, muszą być znowu podjęte i doprowadzone skutecznie do końca. W tym celu potrzebne jest przedewszystkiem, aby robotnicy złożyli ostrą broń strajku generalnego. W wielu wypadkach praca została podjęta. Idzie teraz o to, by wszystkie dziedziny gospodarki były znowu uruchomione, przedewszystkiem zaś produkcya węgla, bez której życie gospodarcze jest niemożliwe. Robotnicy! wytrwajcie ochotnie, jak w dniach ostatnich, na posterunku. Niech każdy wróci do pracy! Rząd ukarze surowo sprawców, którzy was zmusili do strajku generalnego i postara się o to, by żołdactwo nie mogło wpływać na losy narodu niemieckiego. Podp.: prezydent Rzeszy *Ebert*, za rząd Rzeszy *Bauer*.

Wiener Allg. Ztg donosi z Berlina, że prezydent banku państwa odmówił Kappowi żądanych 30 milionów marek. Słychać, że Kapp popełnił samobójstwo. W każdym razie miejsce jego pobytu jest nieznane. Dziś oczekiwane jest przybycie rządu Rzeszy do Berlina. Prezydent Rzeszy Ebert przybył już w nocy specyalnym pociągiem ze Stuttgartu do Berlina.

Rząd Rzeszy wydał rozkaz aresztowania Kappa i Lüttwitza oraz adwokata Brederika, admirała Trotha i szeregu innych osobistości.

Utworzył się w Berlinie pod kierownictwem niezawisłego socyalisty dr. Kohna komitet komunistyczny, który ma na celu zaprowadzenie dyktatury proletaryatu.

Walki uliczne w Lipsku trwały z małemi przerwami aż do późnej nocy. Robotnicy wtargnęli do wnętrza miasta. Dworzec bawarski znajduje się w ich rękach. Od pół nocy panuje względny spokój. Dzienniki dziś rano nie pojawiły się. W Nauen podczas niepokojów zostało 7 osób zabitych, a 15 rannych. Strajk jest tam jednak już ukończony.

Angielski członek komisyi międzykoalicyjnej Robertson został wysłany do Stuttgartu jako przedstawiciel rządu angielskiego przy konstytucyjnym rządzie w Niemczech.

Odnośnie do wypadków w Niemczech, pisze *Gaulois*, że jest przecież lepiej stanąć wobec Niemiec, które nie usiłują się maskować, niż wobec Niemiec, z roku poprzedniego. Dziś nie są możliwe żadne iluzye. Maska spadła z oblicza Niemiec i dziś Niemcy mają tylko jedno oblicze, które Francyi jest znane. Gustaw Herve pisze w *Victoire*, że plebiscyt w Niemczech oznacza cesarstwo. Dziennik *Humanité* twierdzi, że obowiązkiem rządu francuskiego jest poprzeć żądania robotników niemieckich. Clemenceau pisze w *L' Homme Libre*, że kontrrewolucya niemiecka jest tylko wodewilem. Trzeba jednak wiedzieć, na czyj rachunek odgrywa się ta komedya.

Ze Stuttgartu donoszą, że 210 zgromadzonych tam posłów uchwaliło rozszerzenie władzy Bauera, przyznając mu prawo ukarania sprawców zamachu i zmuszenia siłą do posłuszeństwa wojsk, które nie chcą opuścić Berlina.

W Londynie otrzymano wiadomość, jakoby Noske miał się podać do dymisyi. Wybuchły rozruchy w Düsseldorfie, Dortmundzie i Halle, przybierając charakter spartakowski. Załoga Hamburga rozstrzelała oficerów, popierających Kappa.

Dzienniki francuskie omawiając sytuacyę w Niemczech twierdzą zgodnie, że należy już raz otrząsnąć się z pierwszego wrażenia i przystąpić do wykonania traktatu wersalskiego. *Petit Parisien* pisze: Byłoby najlepiej, aby dla uniknięcia rozlewu krwi, które musiałoby za sobą pociągnąć ekspedycya na Berlin, prezydent Ebert puścił wszystko w niepamięć i poczynił ustępstwa, któreby zapewniły tryumf konstytucyi. Lecz sojusznicy muszą być bardzo czujni, gdyż zarówno zwolennicy Kappa jak i Eberta są nadzwyczaj wrogo usposobieni dla traktatu wersalskiego. Bardzo to pięknie, ale nie należy zapominać, że okoliczności obecne zadania tego, wcale nie czynią łatwem. Mimo wszystko jest rzeczą najpewniejszą ze wszystkich, aby bezpośrednio zredukować potęgę wojskową Niemiec do rozmiarów zakreślonych im traktatem wersalskim — *Temps* zauważa: Rewolucya socyalna i marszałek Hindenburg poparli Eberta, lecz ci dwaj sprzymierzeńcy z prawicy i lewicy, konstytucyi nie bronią. Agitacya robotnicza nie wskrzesi porządku legalnego, wywoła anarchę lub dyktaturę proletaryatu. Co do Hindenburga, to jego wystąpienie daje bardzo małą gwarancyę dla idei republikańskiej. Zamach stanu nie może być zlikwidowany ani przez spartakowców, ani przez Hindenburga. — *Journal des Debats* zwraca uwagę, że wzmożenie skrajnych dążności może skomplikować sytuacyę, a wobec tego jest trudno dziś już wydać sąd o tem, do czego zamach doprowadzi. Rządy sojusznicze zachowują stanowisko wyczekujące. Takiem też było od początku stanowisko Francyi, która wysłała do Stuttgartu agenta dyplomatycznego, który ma śledzić wszystko, cokolwiek się dziać będzie w nowej stolicy Niemiec.

Z Kopenhagi donoszą, że w Westfalii wywiązała się walka z udziałem artyleryi, karabinów maszynowych i miotaczy min. Robotnicy mieli zdobyć dwa działa.

Z Monachium donoszą: Strajk zakończył się wczoraj o godz. 5 min. 30 po poł.

Biuro kor. z Dortmundu: Dziś rano przyszło tu do ciężkich walk pomiędzy wojskiem rządowem, milicyą i strażą bezpieczeństwa z jednej, a uzbrojonymi robotnikami z drugiej strony. Robotnikom udało się pokonać wojsko i zająć miasto.

Giełda hamburska jest nieczynna. Zresztą panuje spokój.

Berliński sprawozdawca biura koresp. donosi: W obawie przed komunistycznym zamachem, wszystkie ulice prowadzące ku peryferyom miasta zostały obsadzone silnymi oddziałami wojska, a wiele punktów wewnątrz miasta otoczono drutami kolczastymi. Wczoraj rano tylko dzielnice zajmowane przez nowy rząd były otoczone drutem. Ruch kolei miejskiej nie został dotąd podjęty, nie okazały się również żadne dzienniki. Wczoraj po południu urządzili komuniści w różnych stronach miasta barykady. Wczoraj w różnych punktach miasta przyszło do starć między wojskiem a tłumem, przyczem z obu stron strzelano. Dotychczas zgłoszono 18 zabitych i 40 rannych. Noc upłynęła spokojnie.

Miasto Rostok znajduje się od wczoraj w ręku uzbrojonych oddziałów robotniczych, które zajęły koszary i publiczne budynki.

Strajk generalny zakończył się. Miasto Falkenstein znajduje się w rękach komunistów.

KRONIKA.

Lwów, 19 marca 1920.

Kalendarz.

Sobota, 20 marca.
Rzym. kat.: Joachima
Gr. kat.: Wasyłyja m.
Słowiański: Połemira.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 06 zachód słońca o godzinie 6 14 po południu.

Temperatura o godzinie 12 w południe + 10 stopni.

— **Generalny Delegat Rządu** dr. Kazimierz Gałecki powrócił z Warszawy do Lwowa, gdzie bawił w sprawach aprowizacyi kraju i w sprawie zamierzonej unifikacyi etatu i przyszłych poborów urzędników.

— **Rada przyboczna** Generalnego Delegata Rządu odbędzie się dnia 27 b. m. we Lwowie.

— **Do wiadomości słuchaczy medycyny.** Rozporządzenie Ministra W. R i O. P. w sprawie ulgi przysługującej wojskowym studentom Uniwersytetu warszawskiego przy składaniu pierwszego egzaminu lekarskiego na podstawie „Przepisów ogólnych o egzaminach na Wydziale lekarskim Uniwersytetu warszawskiego“ (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 2 z 15 marca 1918)

Studentom trzeciego semestru Wydziału Lekarskiego w Uniwersytecie warszawskim, odkomenderowanym na kurs medyków wojskowych, zezwala się wyjątkowo na zdawanie grupy przyrodniczej pierwszego ogólnego egzaminu lekarskiego (physicum) w 2 częściach w ciągu bieżącego trimestru (2 go trimestru roku akademickiego 1919/20.

— **Rada szkolna krajowa** uwiadamia interesowane Towarzystwa, że wszystkie prośby o udzielenie subwencyj na cele oświaty pozaszkolnej, skierowane do Ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego w Warszawie, należy wnosić za pośrednictwem Rady szkolnej krajowej.

W razie bowiem przesłania podania wprost do Ministerstwa sprawa doznaje zwłoki, gdyż Ministerstwo chcąc zyskać informacye o działalności danego Towarzystwa i jego stanie majątkowym, zwraca prośbę Radzie szkolnej krajowej celem zaopiniowania i przedstawienia wniosku.

— **O wagony sypialne.** Do Ministerstwa kolei żelaznych napływają zgłoszenia o rezerwowanie miejsc w wagonach sypialnych. Ponieważ towarzystwo wagonów sypialnych jest organizacyą prywatną, eksploatującą wagony sypialne na swój rachunek, Ministerstwo kolei żelaznych nie ma żadnego wpływu na rezerwowanie miejsc w tych wagonach i odnośne zgłoszenia pozostawiać musi bez skutku.

— **Ministerstwo spraw wewnętrznych** na skierowane tam liczne zapytania w sprawie wyjazdu obywateli polskich do Ameryki północnej zakomunikowało, że dla odbycia podróży do Ameryki w możliwych warunkach niezbędnem jest przedewszystkiem posiadanie 1.600 dolarów czyli 25.000 marek polskich dla jednej osoby. Udający się bez odpowiednich funduszów narażeni są na zwrócenie z połowy drogi w warunkach nader ciężkich. Ponadto po otrzymaniu paszportu należy uzyskać na nim wizy od przedstawicielstw amerykańskiego i tych państw, przez które się przejeżdża. Koszta opłaty wiz, z których amerykańska opłacana jest w wysokości 90 marek polskich, wynoszące razem przeszło 200 marek polskich. Na co zwraca się uwagę interesowanych.

— **Ministerstwo aprowizacyi** otrzymało z Nowego Jorku następującą depeszę: Okręt Warszawa odpłynął 5 marca, wioząc dla Polski 4414 tonn mąki i 16 parowozów.

— **Wydział prasowy** Ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje: Nauczycielstwo powiatu myślenickiego na wiecu z 14 b. m protestuje przeciw krzywdzie ludności polskiej, wyrządzonej przez wyłączenie polskich okręgów kieszmarskiego, lubowskiego, szaryskiego i szadowskiego i żąda rozszerzenia plebiscytu na te okręgi zgodnie z rezolucyą p. Zamorskiego.

— **Ogród dziennikarzy.** W styczniu b. r. odbyło się zebranie reprezentantów prasy, na którem dr. Kubik przedstawił projekt, jak dziennikarze mogliby dojść do większego ogrodu działkowego.

Teraz zdarza się sposobność, ażeby zrealizować dawne projekty. Jeden z właścicieli większych terenów we Lwowie, zamierza odstąpić w samem mieście 3 minuty od tramwayu 8-morgowy obszar na ogród. Dziennikarze, którzy nie mogą chodzić daleko poza miasto, powinni skorzystać z tej doskonałej sposobności.

Właściciel żąda tylko części płodów, a niewątpliwie jako człowiek znany z obywatelskiej działalności, ułatwi porozumienie.

Bliskość ogrodu i piękne położenie, niewątpliwie wszystkich zachęci do takiego przedsięwzięcia.

Zebranie odbędzie się jutro, w sobotę o godz. 7 wieczorem w Tow. Gospodarczem.

— **Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie** ogłasza: Pociąg pospieszny Lwów-Warszawa nr. 8 (odj. ze Lwowa 20·10) odchodzić będzie normalnie przez Przeworsk-Rozwadów i tą samą drogą powracać będzie pociąg pospieszny nr. 7 (przyjazd do Lwowa 9·15).

Na szlaku Lwów-Bełzec odchodzić będzie pociąg osobowy nr. 2214 (odjazd ze Lwowa 21·—) i z powrotem pociąg osobowy nr. 2211 (przyjazd do Lwowa 7·20) przez Rejowiecz do Warszawy i z powrotem.

— **Wielce zajmująca** będzie jutrzejsza (sobotnia) prelekcya w Kasynie i Kole lit.-art., które wypowie kustosz Muzeum ks. Lubomirskich, dr. Mieczysław Treter na temat: „Przyszłość artystyczna w Polsce“. Mowca poruszy najważniejsze problemy, dotyczące całokształtu naszej kultury artystycznej, a w szczególności odnośnie do sztuk plastycznych, dalej kwestę wzajemnego do siebie stosunku artysty, społeczeństwa i Rządu, organizacyj i instytucyj, oraz przedsięwzięć artystycznych.

Początek prelekcyi o g. 7 wieczorem. Karty wstępu dla członków Kasyna i Koła lit.-art. i ich rodzin wydaje sekretaryat bezpłatnie, a dla gości po 5 kor.

— **Odczyt.** Fizyk miejski, dr. Legeżyński mówić będzie „O chorobach zakaźnych“ (I. tyfus plamisty) w Związku meta-

lowców ul. Ormiańska 31, w poniedziałek 22 b. m.

Wykład odbędzie się staraniem Uniwersytetu Ludowego. Początek punktualnie o godz. 7 wiecz.

— **Wykłady pedagogiczne**, urządzane staraniem Polsk. Muzeum Szkolnego w poniedziałki, środy i piątki w Miejskiem Muzeum Przemysłowem o godz. 6 wieczorem obejmują w dalszym ciągu następujący program: 22 marca, poniedziałek: dr. Wołowicz Leopold „Zadanie i przedmiot pedagogiki eksperymentalnej"; 24 marca, środa: prof. dr. Popielski Leon „O nikotyniźmie"; 26 marca, piątek: dr. Bykowski Ludwik „Pedagogika wielkiego miasta"; 29 i 31 marca, poniedziałek, środa: Misky Ludwik „O kształceniu wyobraźni i pamięci plastycznej".

— **Program powsz. wykł. Uniwers. i politechn.** Sobota 20 marca radca Drexler „Polityka mieszkaniowa miast" z obrazami świetlnymi, ul. Długosza 8 sala geologii. Wtorek 23 marca dr. W. Kubik „Jak zdobyć własny dom w ogrodzie?" (sala XIV). Sroda 24 marca tenże: ćwiczenia ogrodnicze (bezpłatnie). Czwartek 25 dr. Moraczewski „O sposobach żywienia zdrowych i chorych". Sala XIV. Piątek 26 prof. J. Tokarski „O najpiękniejszych skałach Polski" (z obrazami świetlnymi) sala geologii Długosza 8. Sobota 27 marca I. Drexler „Lwów jako węzeł komunikacyjny" (tamże).

— **Zwyczajne walne zgromadzenie** Towarzystwa dla popierania nauki Polskiej odbędzie się w sobotę, dnia 20 marca o godz. 4 popołudniu w Auli Uniwersytetu. Porządek dzienny: 1. Odczytanie protokołu z poprzedniego Walnego zgromadzenia. 2. Sprawozdanie z czynności Wydziału za rok 1919. Referent prof. O. Balzer. 3. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej z zamknięcia rachunków za rok 1919. Referent p. Fr. Żmudziński. 4. Sprawa przetworzenia Towarzystwa dla popierania nauki polskiej w Towarzystwo naukowe i uchwała nowego statutu. Referent prof. O. Balzer. Z Sekretaryatu Towarzystwa.

W braku potrzebnego kompletu odbędzie się Walne Zgromadzenie w tym samym dniu o godzinie 4½ popoł. przy udziale jakiejkolwiek ilości członków.

— **Ze Związku Społeczno-Narodowego.** Posiedzenie społeczno-narodowego Klubu radnych miasta odbędzie się w niedzielę dnia 21 marca, o godzinie 10½ rano w „Romie". Zebranie członków związku społeczno-narodowego odbędzie się w sobotę dnia 20 marca, o godzinie 5 popołudniu w „Renaissancie".

— **Irwing Bush.** Czytamy w *Kur. Posn.*: Jest on „business-mannem", obracającym setkami milionów dolarów, właścicielem jednego z najwyższych nowojorskich „drapaczów nieba", zwanego „Bush Terminal Sales Building". W porcie nowojorskim pobudował całą połać doków połączonych z dzielnicą gmachów fabrycznych, składów i elewatorów, gdzie pracuje 35 tysięcy ludzi i gdzie 37 wielkich parowców może składać jednocześnie swoje ładunki. Dwieście przeszło firm znalazło pomieszczenie dla swych składów i warsztatów w olbrzymich gmachach, w których samo urządzenie przeciwpożarowe kosztowało milion dolarów.

(Ofiary i pokwitowania).

Dla Wandy Milerowicz Fr. S 10 koron.

Na plebiscyt. Urzędnicy sekcyi technicznej Namiestnictwa 1637 mk. 50 f.. ks. b. W. B. nieprzyjętych 1000 kor. przeznaczył 500 kor. na plebiscyt a 500 kor. na wydawnictwo Straży mogił polskich bohaterów, poświęcone poległym bohaterom.

Na „Flotę Polską". Starostwo w Strzyżowie 6510 mk. 68 f. zebrane w powiecie strzyżowskim.

Swięty Józef.

(*wi*) Czcimy wszystkich Świętych. Dla wierzącego serca każdy z nich równy drugiemu. Takich więc niema, którym mniej czci się należało. Ale są tacy, którzy więcej jej odbierają, których więcej otacza sympatyi.

Najpopularniejszym przewodzi Józef Swięty. Przyczyny znane Już to ludzie umieją bardzo pięknie prawić o bezinteresowności, a przecież, gdy co do czego przyjdzie, wyłazi szydło z wora i pokazuje się, że wszystkie zasady piękne, jednak zasada „*do ut des*" najpiękniejsza.

A Swięty Józef nie szczędzi darów, omal że nie kubanów. On to przyprowadza nam wiosnę, o której z tęsknotą marzy się od pierwszej już chwili nastania zimy. On kwiatami sasanek wyściela parowy leśne, zieloną trawkę wydobywa z ziemi, najmarniejsze ugory przystraja złotem kwitnących podbiałów. On rozgłośną trąbą daje bocianom sygnał do powrotu, w ślad zaś za nimi już-ci gęgają w powietrzu gęsi, kwaczą kaczki dzikie, a jaskółek tylko co nie widać.

Przytem Swięty Józef posiada między innemi referat, który czyni go niesłychanie miłym. Patron to Oblubieńców. Iluż miłującym się parom on związuje ręce stułą, innym zaś dopomaga, by za tamtych poszły przykładem. Więc też przez palce patrzy, gdy w dniu jemu poświęconym, młodzież puści się w pląsy — a wiadomo, jak znakomitego poplecznika mają w tańcu Amor i Hymen.

Niby to Swięty Józef nic nie wie o tem, że pod jego egidą narusza się postu surowe przepisy; niby to nie słyszy, jak muzyka rznie walca, czy mazura. Umyślnie rozgląda się po niebie, czy w porządku nadlatują ptaki rzesze — a w duchu myśli sobie: Poco psuć mam narodowi zabawę?... Tyle ich, co użyją za młodu!

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

W piątek, 19 marca o godzinie 3 po południu dla załogi miasta Lwowa „Damy i huzary", komedya w 3 aktach A. hr. Fredry.

W piątek, 19 marca o godzinie 7 wieczorem uroczyste przedstawienie w dniu Imienin Naczelnika Państwa „Halka", opera St. Moniuszki z pp. J. Korolewicz-Waydową, Łowczyńskim, Lipowską Sieroszewskim, Folańskim i Jelińskim.

W sobotę, 20 marca o godz. 3 po raz 21 „Sułkowski", tragedya w 5 akt. St. Żeromskiego z p. Kozłowskim w roli tytułowej i z pp. Barwińskimi, Rydzewskim, Frączkowskim, Ratschką, Okoraiekim, Mihułowiczem, Batogowskim, Hierowskim, Larewiczem i Romanem.

W sobotę, 20 marca o godzinie 7 wieczorem „Noc w Wenecyi", operetka w 3 aktach J. Straussa z pp. Miłowską, Bogdanowiczówną, Bielińską, Hierowską, Kuligowskim, Folańskim, Justianem i Niedzielskim.

W niedzielę, 21 marca o godz. 3 po poł. „Panny", sztuka w 4 aktach P. Wolffa i Leroux w niezmienionej obsadzie.

W niedzielę 21 marca o godz. 7 wiecz. po raz 9 „Eros i Psyche", opera w 5 obrazach L. Różyckiego z pp. Korolewicz-Waydową, Green, Ostrowską, Małecką, Okońskim, Łowczyńskim, Wolińskim, Hornerem i Sieroszewskim.

W poniedziałek, 22 marca „Noc w Wenecyi", operetka w 3 aktach J. Straussa z pp. Miłowską, Bogdanowiczówną, Bielińską, Hierowską, Kuligowskim, Folańskim, Justianem i Niedzielskim.

We wtorek, 23 marca o godzinie 7 wieczorem „Asystent", sztuka w 3 akt. G. Zapolskiej, w niezmienionej obsadzie.

Drugi odczyt o kształceniu charakteru. Tym razem ks. dr Ciemniewski w godzinnym wykładzie objął całokształt dotychczasowej wiedzy o temperamentach, dodając do tego wiele cennych uwag i spostrzeżeń o temperamencie polskim oraz wskazówki praktyczne, jak należy go kształcić i miarkować.

Na wstępie prelegent określił temperament jako siłę dynamiczną człowieka, jako wrodzoną pobudliwość, czyli stosunek jego wrażliwości do działania, a następnie uzasadnił wedle teoryi Wundta i Fouillé'go starodawny podział na cztery temperamenta. Z kolei określił bliżej każdy temperament, podając jego wady i zalety, a potem przeszedł do terapii poszczególnych temperamentów, podzieliwszy swe wywody na dwie części.

W pierwszej mówił o zależności temperamentów od zdrowia i choroby, podkreślił konieczność pielęgnowania zdrowia dla urobienia w sobie dobrego temperamentu i wskazał, jak należy wzmacniać temperamenta słabe, zwłaszcza flegmatyczny i melancholijny. Tu zrobił wzmiankę o ujemnym wpływie alkoholu na organizm ludzki, a zwłaszcza na dziecięcy i domagał się zupełnego usunięcia alkoholu od młodzieży.

W drugiej części wykładu prelegent zastanawiał się nad tem, jak należy traktować temperament, aby uniknąć związanych z nim złych skłonności i tu podał wiele interesujących wskazówek pedagogicznych, które streszczają się w tem, że temperamenta należy traktować indywidualnie, a mianowicie temperament choleryczny należy przełamać, bo jest gwałtowny i porywczy, temperament sangwiniczny należy pogłębić, bo jest płytki ale wytrwały, temperament melancholijny należy pocieszyć i zachęcić, bo jest skłonny do pesymizmu i zwątpienia, wreszcie temperament flegmatyczny należy pobudzić, bo jest powolny i leniwy.

W trzeciej części wykładu prelegent omówił temperament polski, który na ogół jest sangwiniczny, ale na Podlasiu bywa melancholijny, a w Księstwie Poznańskiem flegmatyczny, jakkolwiek nie brak między nami i choleryków, tylko że liczba ich nie przewyższa 10 prc. ludności.

Ta część wykładu była najbardziej interesująca i poucząjąca. Temperament nasz jest dobry i jemu to zawdzięczamy, że przetrwaliśmy szczęśliwie stuletnią niewolę i nie upadli na duchu, ale temperament ten jest niewyrobiony, nieuszlachetniony, nieoczyszczony od tych wad i naleciałości bo nas nie wychowano należycie w domu ani w szkole. Wychować sangwinika, to znaczy wyleczyć go z wrodzonej mu lekkomyślności, zmienności i niestałości, pogłębić jego refleksyę i umocnić, ustalić jego wolę, a na to u nas nie zwracają należytej uwagi.

Można to osiągnąć przez wdrożenie wychowanka do milczenia, zastanawiania się i posłuszeństwa, a następnie przez uczynienie go człowiekiem wewnętrznym, który szuka oparcia wewnątrz siebie, t. j. w duszy i w Bogu. Na przeszkodzie temu stoi nasze przysłowiowe gadulstwo i próżniactwo, dlatego prelegent z gryzącą ironią wystąpił przeciwko tym wadom naszym, powołując się na opinię najświatlejszych pedagogów.

Polakowi, jako sangwinikowi, grozi wielkie niebezpieczeństwo, jeżeli się nie stanie człowiekiem wewnętrznym, całą duszą bowiem zwróci się on wtedy do rzeczy zewnętrznych, ziemskich i przemijających, najczęściej do jadła, trunków i wygodnego życia, wskutek czego straci w końcu zdrowie, majątek i niezależność swoją. To właśnie grozi nam obecnie, jeżeli nie staniemy się ludźmi wewnętrznymi, bo obce, a nawet wrogie nam żywioły stanęły do walki z nami w Ojczyźnie naszej, wykupując ziemię i domy od tych, którzy nie umieją ich cenić i szanować należycie.

Musimy więc zmienić, zreformować nasz temperament, ograniczyć swą szeroką naturę, jeżeli nie chcemy dostać się w niewolę i zależność ekonomiczną w wolnej Polsce. Drogę do odrodzenia wskazali nam Poznańczycy, wstępujmy w ich ślady, a dojdziemy do takiego samego dobrobytu i niezależności.

Interesującego wykładu licznie zgromadzona publiczność wysłuchała z natężoną uwagą, darząc przy końcu prelegenta gorącymi oklaskami.

Dzień uroczysty.

(Z) Z powodu przypadających na dziś Imienin Naczelnika Państwa Rada m. Lwowa wysłała następującą depeszę:

„Prezydyum, Rada miejska i obywatelstwo starego grodu kresowego, co od wieków stał jak czujny strażnik na rubieżach Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, w każdej potrzebie krwią i mieniem swoich obywateli i dzieci stwierdzając niezłomną dla Niej wierność i przywiązanie, szlą Naczelnikowi i pierwszemu Obywatelowi odrodzonego i zjednoczonego w wolności Państwa Polskiego wyrazy czci i hołdu.

Jednocząc się z całą ludnością Ziem polskich w gorącem życzeniu, by Temu doświadczonemu w tylu bojach, w trudzie i pracy dla narodu Sternikowi dane było wyprowadzić skołataną burzami nawę Państwa z obecnego fal odmętu i dowieźć ją do przystani trwałego pokoju w szczęściu i pomyślności w dawnej potędze i chwale, wznosimy okrzyk: Naczelnik Państwa, Wódz świetnej, sławą czynów wojennych i staropolskiego męstwa okrytej armii polskiej, Józef Piłsudski, niech żyje!"

*

W dniu Imienin Naczelnika Państwa przesłało Towarzystwo Dziennikarzy Polskich następującą depeszę:

Naczelnik Państwa Józef Piłsudski
Warszawa.

Tow. Dziennikarzy Polskich szle pierwszemu Obywatelowi odrodzonej wolnej zjednoczonej Ojczyzny i Naczelnemu Wodzowi Jej sławnej bohaterskiej armii wyrazy czci i hołdu z gorącem życzeniem długich lat życia w owocnej pracy dla dobra Narodu, na chwałę i pożytek Najjaśniejszej Rzeczypospolitej,

Br. Laskownicki prezes — *Wacław Naake-Nakęski* sekretarz.

*

Imieniny Naczelnika Państwa będą w Wilnie obchodzone uroczyście. Specyalny komitet, złożony z wszystkich warstw społecznych opracował program uroczystości, w który prócz uroczystego nabożeństwa wchodzą odczyty w koszarach i gospodach żołnierskich, akademia w Uniwersytecie Stefana Batorego i w sali Rady miejskiej.

W ciągu trzydniowych uroczystości odbywać się będzie zbiórka na dar narodowy dla Naczelnika Państwa.

*

Poselstwo polskie w Wiedniu urządza z okazyi Imienin Naczelnika Państwa nabożeństwo w kościele OO. Zmartwychwstańców. Po nabożeństwie p. Szarota będzie przyjmował członków kolonii polskiej, pragnących złożyć swoje życzenia z okazyi Imienin Naczelnikowi Państwa.

*

Dzień Imienin Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza obchodzi Lwów bardzo uroczyście. Wczesnym rankiem wywieszono z gmachów publicznych biało-amarantowe chorągwie, ulicami miasta maszerują karne oddziały wojskowe spiesząc na wyznaczone im miejsca, oraz młodzież szkolna dążąc pod kierunkiem nauczycieli do kościołów.

Obszerny plac przed kościołem Archikatedralnym wypełnił czworobok oddziałów wojsk Hallerowskich, u wejścia do świątyni korpus oficerski, naczelnicy władz cywilnych, oczekują przybycia generalicyi i Delegata Generalnego Rządu dr. Gałeckiego.

*

Punktualnie o godzinie 10 ks. kanonik Czaykowski rozpoczyna celebrować pontyfikalne nabożeństwo. Przed głównym ołtarzem zajmują miejsca:

Generalny Delegat Rządu dr. Gałecki z szefem Biura prezydyalnego radcą Olpińskim i starostą Krechowieckim, generał Nowotny z nowo mianowanym zastępcą dowódcy DOG. pułkownikiem Jasieńskim i bardzo licznym sztabem oficerów, dalej zajmują miejsca gen. audytor Albinowski, gen. lekarz dr. Rydygier. z władz cywilnych jawią się wszyscy bez wyjątku naczelnicy władz i urzędów, Szefowie Departamentów i oddziałów.

Osobne miejsce zajmują szefowie misyj państw koalicyjnych Francyi, Anglii i Rumunii, widzimy tu pułkownika de Renty, kapitana Grand i innych.

Dalej zajmuje miejsca reprezentacya gminy miasta: prezydent Neuman, wiceprezydenci Chlamtacz, Obirek, dr. Stahl, członkowie Rady miejskiej i urzędnicy Magistratu.

Wśród grona obecnych zauważyliśmy jeszcze Senat Uniwersytecki poprzedzony berłami, Senat Politechniki, Akademii Weterynaryi, członków Wydziału krajowego, prezesa T. K. Z. bar. Moysę i dyr. Konopkę, prezesa Tow. Dziennikarzy Polskich red. Laskownickiego i t. d.

Główną nawę kościoła wypełniły delegacye Związków stowarzyszeń i organizacyj. Świątynię wypełniły po brzegi tłumy publiczności.

Po skończonem nabożeństwie kazanie wygłosił ksiądz dziekan Panaś, który zaintonował z kazalnicy pieśń „Boże coś Polskę". Tłumy obecnych podjęły chórem tę pieśń i pod stropy świątyni płynęły mocne słowa „Ojczyzny wolność zachowaj nam Panie".

Defilada.

O godz. 11·30 przedpołudniem nastąpiła defilada Załogi Lwowskiej. Przed pomnikiem Mickiewicza na olbrzymim placu Maryackim, zebrały się tłumy publiczności, aby przypatrzyć się malowniczemu przemarszowi oddziałów. U stóp pomnika zajęli miejsca: Generalny Delegat Rządu dr. Gałecki, Generalicya w otoczeniu oficerów Sztabu, członkowie Misyj koalicyjnych i t. d. W karnym ordynku maszerowali żołnierze pułków 53, 56 60, 40, 14 pułk ułanów Jazłowieckich 5 pułk artyleryi ciężkiej, Oddziały Legii kobiet i zastęp M. S. O.

Publiczność nie mogła powstrzymać podziwu na widok znakomicie wyekwipowanych i doskonale wyszkolonych dziarskich zastępów niezwyciężonej naszej armii.

Myśli wszystkich zwracały się w zgodnej harmonii ku Belwederowi, gdzie w otoczeniu Swoich najbliższych dzisiejszy dzień uroczysty dla całego Państwa i Narodu spędza Twórca i Organizator naszych zbrojnych zastępów.

Telegramy P. A. T.

Samozwańcza delegacya słowacka.

Praga. Cz. B. pr. donosi o przybyciu do Pragi samozwańczej delegacyi słowackiej ze Spiszа, składającej się ze 120 mężczyzn i 56 kobiet. Delegacyę na dworcu Masaryka powitali ministrowie Staniek i Houdek.

Naczelny i odpowiedzialny redaktor
STANISŁAW ROSSOWSKI.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE.

Licytacye.

E. 11/20/6. Edykt licytacyjny. Na wniosek strony egzekwującej małoł. Samuela i Mendla Gleicherów działających przez matkę i opiekunkę Mindle Gleicher przeciw Leibowi Faustowi, młynarzowi w Sędziszowie, o 1.700 koron zpn., odbędzie się dnia 26 kwietnia 1920 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 37 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności: ks. gr. gm. Sędziszów lwh. 709, oznaczenie realności: grunt orny częścią obsiany żytem (oziminą) częściowo zaś stanowiący ziemniaczysko położony w Sędziszowie; w pobliżu gościńca głównego wiodącego z Krakowa do Lwowa w obszarze 106 a 21 m. kw. t. j. około 2 morgi (1 morg 1,341 sążni). Wartość szacunkowa 50.000 kor. Najniższa oferta 33,334 kor. Do realności lwh. 709 ks. gr. gm. kat. Sędziszów nie należą żadne przynależności. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Ropczyce, dnia 26 lutego 1920. (2434 1—3)

Amortyzacye.

Nc. 76/20 (3). Na wniosek Emilii Bernzweig w Stanisławowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionego kwitu zastawniczego Stanisławowskiej Filii Banku depozytowego Nr. 96 na zastawiony los tureckiBodenkreditscheinz Nr. 1,527.246 i Bodenkreditscheinz 264/28.

Posiadacza powyższego kwitu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu kwit ten za nieważny uznany zostanie. Inni interesowani winni wnieść zarzuty przeciw wnioskowi.

Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, 20 lutego 1920. (1882)

T. 35/19. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Maryi Ilijów, służącej w Kalinowszczyźnie podejmuje się postępowanie celem umorzenia niżej wymienionego papieru wartościowego, który wnioskodawczyni miał zaginąć, wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi. Także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie: Książeczka wkładowa Banku zaliczkowego w Czortkowie, wystawiona na imię Maryi Ilijów, pod nr. 4441, winkulowana pod hasłem „Lwów" z ostatnią wkładką z dnia 2 listopada 1918 w kwocie 100 koron ze stanem z dnia 30 czerwca 1919 na 2662 kor. 22 h.

Sąd powiatowy, Oddział IV.

Czortków, 26 listopada 1919. (1849)

T. 342/19 (2). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Herscha Flanka w Dobromilu podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginąć; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia przedłożył temu sądowi; także i inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Książeczka wkładowa Towarzystwa zaliczkowego w Dobromilu Nr. 2768 na 1182 kor. 66 hal. opiewająca na Herscha Flanka wystawiona.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, 3 stycznia 1920. (1992)

T. 219/19 (3). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Prokuratoryi Skarbu we Lwowie podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginąć. Wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone.

Oznaczenie papierów wartościowych: Książeczka wkładowa Ruskiej Szczadnycy w Przemyślu Nr. 5114 na 200 kor. na rzecz fundacyi mszalnej Józefa Maksymowicza przy grecko-kat. cerkwi w Zielonej opiewająca.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, 18 września 1919. (1982)

T. 81/18 (3). Na wniosek Goldy Wittner w Śniatynie wdraża się postępowanie celem umorzenia książeczki wkładkowej Miejskiej Kasy oszczędności w Śniatynie Nr. 1459 z dniem 28 marca 1914 na 600 kor. opiewającej, która wnioskodawczyni miała zaginąć.

Wzywa się posiadacza tej książeczki, aby ją w ciągu sześciu miesięcy, od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. Wrazie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu tę książeczkę za umorzoną.

Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, 20 września 1918. (2022)

T. 94/18 (3). Na wniosek Sabiny Popek, córki Kalmana w Śniatynie wdraża się postępowanie celem umorzenia książeczki wkładkowej Miejskiej Kasy Oszczędności w Śniatynie Nr. 3102 na 645 kor. 28 hal. z dniem 1 lipca 1914 opiewającej, która miała wnioskodawczyni zaginąć. Wzywa się posiadacza tej książeczki, aby ją w ciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył sądowi. Także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu tę książeczkę za umorzoną.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Kołomyja, 22 września 1918. (2119)

Nc. I. 1092/19. Na wniosek Sary Grücksman w Przemyślu rozpisuje się edykt co do zaginionej książeczki wkładowej Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Baligrodzie Nr. 55/1051 opiewającej na kwotę 2000 kor. z nieopodatkowanymi odsetkami po 6 prc. od sumy 3285 kor. 82 hal. za czas od 1 lipca 1914 do 20 sierpnia 1918, a od 20 sierpnia 1918 do 30 września 1918 po 6 prc. od sumy 2500 kor. z 6 prc. odsetkami od 2000 kor. 30 września 1918.

Posiadacza tej książeczki wzywa, by zgłosił się w przeciągu 6 miesięcy ze swymi prawami, w przeciwnym razie po upływie tego czasokresu książeczka zostanie uznaną za bezskuteczną.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Baligród, 17 lutego 1920. (2004)

T. V. 19/18 (2). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Fanci Nussbaum z Ihrowicy podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginąć; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu sześciu miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia przedłożył temu sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone.

Oznaczenie papierów wartościowych: książeczka wkładkowa Kasy oszczędności miasta Tarnopola Nr. 17.712 nom. na 618 kor. 12 hal. opiewająca a na nazwisko Józefa Nussbauma wystawiona.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Tarnopol, 23 grudnia 1919. (1963)

Nc. I. 914/18 (4). Edykt. Na wniosek Dawida Rappaporta ze Sieńkowa, zarządza się postępowanie celem umorzenia książeczek udziałowych Związku przedsiębiorców gorzelni rolniczych we Lwowie Nr. 157 na 700 kor. za gorzelnię Sieńków, oraz Nr. 158 na 400 kor. za gorzelnię Stenia, będące własnością Dawida Rappaporta i na imię jego wystawione.

Powyższe książeczki udziałowe miały zaginąć i wzywa się posiadaczy tych książeczek, aby zgłosili swe prawa w przeciągu pół roku od daty tego edyktu. Wrazie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu te książeczki udziałowe jako pozbawione znaczenia.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Radziechów, 8 listopada 1919. (2140 1—3)

No. VI. 899/18 (1). Amortyzacya. Na wniosek Anny Neuberger w Śniatynie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo zagubionej kartki zastawniczej Nr. 57.446 Zakładu zastawniczego Bukowińskiej Kasy oszczędności w Czerniowcach na zastawione tamże dnia 22 czerwca 1914 na 425 kor. kosztowności, a to: 1 parę złotych kolczyków z brylantami, 1 złotą bransoletę z brylantami, 1 złoty pierścień z brylantami 1 złoty zegarek damski ze złotym łańcuszkiem i 2 sznurki prawdziwych pereł.

Posiadacza powyższej kartki zastawniczej wzywa się, aby się zgłosił ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie tego czasokresu prawa te zostaną uznane za nieistniejące.

Sąd powiatowy, Oddział VI.

Śniatyn, dnia 22 lutego 1920. (2099 1—3)

T. 355/19 (1). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Mose sa Bokacha w Przemyślu podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, które wnioskodawcy miał zaginąć; wzywa się posiadacza tego papieru, aby je w ciągu 45 dni od dnia ogłoszenia zarządzenia, przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie: Kwit zastawniczy Kasy oszczędności miasta Przemyśla Nr. 13.552 z dnia 16 lipca 1914 na złoty kryty zegarek męski, 2 łańcuszki z tych jeden porwany i tabakierkę na lit. M. Z. zastawione na kwotę 160 kor.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, 30 grudnia 1919. (1991)

T. 324/19 (1). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Ebesa Schneeweissa w Jarosławiu, ul. Fredry 2 podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawcy miał zaginąć. Wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu 45 dni od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie: Blankiet wekslowy w języku niemieckim na 2 kor. opiewający w Urzędzie podatkowym w Jarosławiu dnia 9 grudnia 1919 stemplami Rzeczypospolitej polskiej na 20 kor. i 1 kor. dostemplowany, niewypełniony, na pierwszej stronie podpisany przez Schneeweissa i Adolfa Ornsteina.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 30 grudnia 1919. (1989)

T. 211/19 (3). Zarządzenie umorzenia. Na wniosek Rozi Weisenselbaum w Kołomyi ul. Jabłonowskich 44, wdraża się postępowanie celem umorzenia książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Kołomyi Nr. 25 995 na jej imię wystawionej i opiewającej na 1000 koron. Wzywa się posiadacza tej książeczki, aby ją sądowi przedłożył do sześciu miesięcy licząc od dnia ogłoszenia tego zarządzenia, także inni interesowani mają wnieść swoje zarzuty, bo inaczej po upływie tego czasokresu sąd uznałby tą książeczkę za umorzoną.

Sąd okręgowy, Oddz. IV.

Kołomyja, dnia 27 listopada 1919. (2039)

T. 12/14 (1). Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Gitli Aimerling z Kołomyi wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej, rzekomo przez wnioskodawczynię zaginionej książeczki wkładkowej Zakładu kredytowego komercy nalnego w Kołomyi Nr. 276 na kwotę 69 koron 12 hal. opiewającej wystawionej na jej imię która jej gdzieś bez śladu zginęła.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu książeczka ta za nieistniejącą uznaną zostanie.

Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 16 maja 1914. (2041)

Rozmaite obwieszczenia.

Cg. I. 109/20 (1) Przeciw Jędrzejowi, Wawrzyńcowi, Franciszkowi, Antoniemu, Tomaszowi i Walentemu Wątrobom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu okręgowego w Rzeszowie przez Magdalenę Zduń, ze Świlczy, pozew o uznanie własności domu drewnianego zpn. Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 15 marca 1920 godz. 9 rano sala rozpraw Nr. 16 I. p. Celem strzeżenia praw wyżej wymienionych ustanawia się p. dr. Stepka, adwokata w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie wyżej wymienionych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd okręgowy, Oddział I.

Rzeszów, dnia 14 lutego 1920. (2438 1—3)

IX. 18/56 5/VI. (2439 1—3)

Edykt.

Sąd okręgowy w Krakowie ogłasza, że w jego depozycie przechowane są na rzecz Mateusza vel Macieja Neumana gotówka w kwocie 2628 kor. 58 hal. ulokowana na książeczkach Kasy oszczędności i cztery skrypta dłużne jako dokumenta bez wartości, a w Kasie sierocej gotówka wynosząca z końcem roku 1919 kwotę 5.937 kor. 27 h.

Gdy od czasu złożenia tych funduszów upłynęło więcej niż lat 30, przeto wzywa się wszystkich, którzy sobie do nich jakie prawo roszczą, a to odnośnie do funduszów złożonych w depozycie w myśl dekretu nadw. z 30 października 1802 L. 582 i 1 maja 1837 L. 199 zb. u. s., tudzież dekretu kanc. nadw. z 6 stycznia 1842 L 587 zb. u. s., zaś co do gotówki złożonej w kasie sierocej w myśl rozp. min. spraw. z 23 grudnia 1913 N. 48 Dz. rozp., aby prawa te w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu licząc, do tut. sądu zgłosili i wykazali, gdyż po upływie tego terminu, książeczki kasowe złożone w depozycie wydane zostaną Skarbowi Państwa na nieograniczoną własność, a skrypta dłużne przeniesione zostaną do registratury sądowej celem dalszego przechowania, zaś gotówka znajdująca się w kasie sierocej przeniesioną zostanie do funduszu rezerwowego tejże kasy.

Sąd okręgowy Oddział VI.

Kraków, dnia 28 lutego 1920. (2439 1—3)

Cg. I. 94/20/2. Przeciw Mikołajowi Komar, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu tutejszego przez Wojciecha Mieszczuka pozew o 3.000 koron. Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 24 lutego 1920. Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Siącakę, adwokata w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kurandę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy, Oddział I

Sanok, dnia 12 lutego 1920. (2479)

C. II. 158/20/1. Przeciw Eugenii Sawczak z m. Kuźma, rolniczki z Glinian, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Glinianach przez Pytypa Podosowskiego, rolnika w Glinianach pozew o uznanie prawa własności zpn. Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 26 marca 1920 r. o godzinie 9 rano w tut. sądzie biuro Nr. 4. Celem strzeżenia praw Eugenii Sawczak zam. Kuźma ustanawia się p. dr. Lindenbauma, adwokata kraj. w Glinianach, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Glinianach, dnia 2 marca 1920. (2481)

C. VII, 68/20/1. Przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Franciszce Ksawerze Ostyńskiej wniesiony został przez Daniela Reifa i Mojżesza Margulesa z Serafiniec pozew o uznanie prawa własności realności lwh 67 gm. Probabin. Na podstawie tego pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 2 kwietnia 1920 o godz. 9 rano biuro 24 tut. sądu.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się dr. Alfreta, adwokata w Horodence, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwaną w powyższej sprawie, na jej koszt i niebezpieczeństwo, tak długo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

Sąd powiatowy, Oddział VII.

Horodenka, dnia 1 marca 1920. (2482)

De L 4894. 1578

Wykaz

listów poleconych niedoręczalnych zalegających w urzędzie niedoręczalnych przesyłek Dyrekcyi poczt i telegrafów w Krakowie, a nadanych w urzędach poczt. w Małopolsce.

L. p.	Rodzaj przesyłki	Dzień nadania	Numer rekom.	Urząd nadawczy	Adresat	Miejsce przeznaczenia
1	listy polec.	18 września	3600	Kraków 1	Anna Apelman	Dobrichowice
2	"	?	1074	"	S. Baumirger	Haga
3	"	17 września	1475	"	Helena Rudzikiewicz	Jägerndorf
4	"	11 lipca	1815	"	Anna Banachowska	Tarnów
5	"	5 sierpnia	4089	"	Jan Bogdański	Lwów
6	"	6 sierpnia	4502	"	Jan Bogdański	Lwów
7	"	1 lipca	4879	"	E Bielański	Zakopane
8	"	22 września	98	"	Bergman	Lwów
9	"	?	367	"	Audrzej Rebak	Sędziszów
10	"	12 lipca	4269	"	Józef Chmura	Piotrków
11	"	5 lipca	1836	"	"	"
12	"	?	1507	"	Natalia Chmielowska	Warszawa.
13	"	1 maja 1916	2469	"	Nin que „La Cotice"	Champel Geneve
14	"	29 lipca	874	Kraków 7	Józef Cenzorowski	Ołomuniec
15	"	7 maja	1452	Kraków 1	Władysław Czopp	Bochnia
16	"	18 września	1023	"	Stanisław Dyducz	Dąbie
17	"	19 kwietnia	3131	"	Jadwiga Dziewońska	Kraków
18	"	30 czerwca	407	"	Fani Esner	Wiedeń
19	"	7 września	3419	"	Feltsch Friedrich	Szepesbela
20	"	?	2768	"	Dr. Frist	Kraków
21	"	10 września	2583	"	Ela Gumprich	Marienbad
22	"	4 sierpnia	2059	"	Salomea Galas	Myślenice
23	"	14 marca 1916	536	"	Jan Gałkoul	Les Strarts
24	"	24 lipca	1336	"	Józef Gniezdowski	St. Galen
25	"	21 lutego 1918	3122	"	Bracia Grundman	Będzin
26	"	13 kwietnia 1918	2535	"	Jarosław Houska	Wiedeń
27	"	25 września	3611	"	Gina Hechdorf	Wiedeń
28	"	10 sierpnia	216	"	Helena Janosińska	Krynica
29	"	12 września	742	"	Emilia Kamińska	Siedliska/Przem.
30	"	19 września	2484	"	Danusia de Kawecka	Lwów
31	"	7 marca	3100	"	Katzki Kornel	Wiedeń
32	"	?	2764	"	H Koreta	Wiedeń
33	"	23 sierpnia	1565	"	Koszczatcewy	Włodzimierz W.
34	"	?	3688	"	Kamińska	Leńeze
35	"	?	3683	"	Kouta Jan	Wieliczka
36	"	?	831	"	Piotr Kmita	Jarosław
37	"	22 września	3638	"	Stefan baron Moyny	?
38	"	29 lipca	1458	"	Jakob Kirchmayer	Grodzisk
39	"	22 września	1072	"	H. D. Kott	?
40	"	19 września	354	"	Piotr Kmita	Jarosław
41	"	?	2922	"	Stanisław Kaczyński	Warszawa
42	"	9 maja	2981	"	Debora Kupferberg	Drohobycz
43	"	14 marca 1916	535	"	Regina Lauer	Zurich
44	"	?	6	"	Laura Leser	St. Joachimstahl
45	"	13 września	2500	"	Antoni Niedziecki	Impol wołyński
46	"	18 września	2287	"	Hedwig Neugebauer	Kraków
47	"	6 marca	4431	"	Leon P. Niementowski	Chyrów
48	"	?	2009	"	Helena Petrówna	Przemyśl
49	"	9 września	3649	"	Dolbnen Zapolska	Mińsk
50	"	7 paździer.	2694	"	Marya Plinger	Bluman
51	"	28 września	3285	"	Franciszek Pawliczek	Angern a/Nordb.
52	"	1 września	4092	"	Antoni Palusiński	Woldbrom
53	"	11 września	2718	"	Adam Riess	Przecław
54	"	?	3846	"	Zygmunt Różycki	Kraków
55	"	31 marca	3907	"	Anna Szczerbińska	Kiża
56	"	6 września	2938	"	Kalina Strońska	Lwów
57	"	?	318	"	M. i T. Szymczykowie	Sandomierz
58	"	11 marca	3938	"	Roman Stiasny	Sarajevo
59	"	?	4173	"	Józef Szarek	Wieliczka
60	"	9 listopada 1918	397	"	Strummer	Kraków
61	"	14 września	1841	"	Alfred Sztajnke	Tomaszów
62	"	14 sierpnia	901	"	Karol Spreng	Bad Hall
63	"	15 września	1937	"	Klem. Tyszkiewiczowa	Wilno
64	"	"	2862	"	Aron Verständig	Karlsbad
65	"	6 czerwca 1918	2552	"	Wacław Wydmański	Gorycya
66	"	23 grudnia	203	"	Leonard Więckowski	Lwów
67	"	16 lutego 1918	1573	"	Józef Weisner	Częstochowa
68	"	27 marca	1151	"	Wiaprowski	Słomniki
69	"	25 lipca	1296	"	Marya Werbanowska	Warka
70	"	15 września	3981	"	Floryan Wojanek	Lipnik k /Białej
71	"	2 listopada 1918	1831	"	Karol Witkowski	Lwów
72	"	19 sierpnia	853	"	Franc. Wolnicki	Lubaczów
73	"	?	203	"	Janina Zielińska	Zakopane
74	"	?	3378	"	Władysław Zubel	Piotrków
75	"	?	138	Kraków 7	Moritz Goldbach	Brünn
76	"	20 grudnia	130	"	Adamowa Kozłowiecka	Zakopane
77	"	? 1918	1275	"	öst.-ung. Gen. Consulat	Boston
78	"	?	801	"	Emilia Byczkówna	Olkusz
79	"	?	838	"	Moritz Jonas	Wiedeń
80	"	?	447	"	I. Sachs	Łódź
81	"	31 marca	392	Kraków 9	?	Radom
82	"	?	309	"	Goldstein	New York City
83	"	11 lipca ?	339	"	Jan Zadroiny	Węgrów
84	"	11 lipca	9	"	Zofia Kaszycka	Lisko
85	"	?	388	"	Ksawery Dawidowicz	Radom
86	"	?	315	"	Marcin Siostak	Grojec
87	"	?	192	"	Julian Tura	Bizenz
88	"	?	119	"	Adolf Trzecieski	Wiedeń
89	"	?	338	"	Aniela Stępin	Przedbórz
90	"	?	146	"	Bron. Jakliński	?
91	"	?	46	"	Sabina Jaworowska	?
92	"	?	195	"	Zofia Batówna	Poczta pol. 15
93	"	?	91	Kraków 14	Marya Stanel	Zakopane
94	"	6 listopada	491	"	J. Papież	Mogilany
95	"	?	53	"	Józef Pałka	Warszawa
96	"	?	799	"	Dydoniówna Marya	Warszawa
97	"	21 sierpnia	391	"	Michał Nadolny	Buffallo
98	"	21 sierpnia	392	"	"	"
99	"	15 listopada	128	"	Franc. Kicek	Tarnów
100	"	15 paździer.	199	"	Stanisław Bujak	Lubartów
101	"	?	692	"	Marya Rogosz	Oświęcim
102	"	4 grudnia	97	"	Michalski Bron.	Kraków
103	"	?	198	Kraków 4	Jerzy Rosiński	Modlin
104	"	27 marca 1916	108	"	Stanisław Zieliński	Rapperswil
105	listy polec.	?	94	Kraków 4	Dr. Malin	Kraków
106	"	?	774	"	Kalinher	Kraków
107	"	2 kwietnia	3	"	Tekla Szpunianka	Kopyczyńce
108	"	11 grudnia	504	"	ks. Jan Kozioł	Borowa k./Miel
109	"	11 kwietnia 1918	644	"	Marya Bouchalowa	Kraków
110	"	?	693	"	Józef Rudnicki	Ostrawa
111	"	9 paździer.	645	"	A. Horowitz	Szewenigen
112	"	8 listopada	826	"	Agnieszka Zborowska	Podgórze
113	"	?	248	"	K. Strońska	Lwów
114	"	?	249	"	Krakowska Małg.	Oechów
115	"	10 paździer.	45	"	Halina Czajewicz	Pułtusk
116	"	16 grudnia	86	"	Jan Rupec	Bochnia
117	"	13 grudnia	516	"	Wolikowski	Warszawa
118	"	11 grudnia	65	"	Józef Cnachurski	Nowy Sącz
119	"	5 grudnia	632	"	Dolański	Radłów
120	"	?	338	"	E. Korel	Kraków
121	"	10 listopada	701	"	Ramat	Proszowice
122	"	27 listopada	41	"	Józef Szkodny	Brzesko
123	"	28 paździer.	186	"	Zofia Kociełyna	Jędrzejów
124	"	19 listopada	314	"	Autoni Mokrisch	Bielsko
125	"	14 sierpnia	890	"	Eleonora Slizieniowa	Podhorelce
126	"	25 listopada	545	"	Jan Gwóźdź	Izdebnik
127	"	?	4025	Kraków 1	Julian Alima	Myślenice
128	"	23 paździer.	3767	"	Amalia Beck	Jasło
129	"	?	1601	"	Marya Brykówna	?
130	"	1 paździer.	150	"	O. Ditkowska	Zakopane
131	"	18 paździer.	925	"	Demiczt Alfred	Lwów
132	"	20 września	2810	"	Karol Gauder	Nowy Sącz
133	"	20 września	3902	"	Hraca Jurowicz	Warszawa
134	"	?	3458	"	Felicya Jantnerowa	Krynica
135	"	25 września	1169	"	Anna Kozioł	Jaślany
136	"	11 czerwca	525	"	Józef Kratoń	Tyczyn
137	"	3 sierpnia	984	"	Piotr Królik	Kielce
138	"	22 września	2102	"	Marya Kotowicz	Boguchwała
139	"	24 września	780	"	Tomasz Piłacik	Warszawa
140	"	7 maja	2502	"	Stan. Piejko	Jawornik pol.
141	"	23 czerwca	1123	"	Jan Posawa	Kocmyrzów
142	"	25 września	3779	"	Janka Ritterman	Karlsbad
143	"	?	820	"	St Struzik	Rive de Gier (Loice)
144	"	2 września 18	2910	"	Szymon Szudmak	Załucze Sniatyn
145	"	10 września	1600	"	Jakób Spitzman	Borysław
146	"	1 września	843	"	Olga Klimkiewicz	Krynica
147	"	?	2496	"	Wydz. kontr. transp. zagr.	Kunda Bary-Szczak.
148	"	28 lutego	799	"	Gł. Zarząd lasów Wierzchosławice	Bogumiłowice
149	"	24 paździer.	33	Kraków 2	Wład. Koniecyyńska	Jędrzejów
150	"	20 lipca	953	"	Edmund de Piotrowski	Londyn
151	"	?	1369	"	Anna Zdrojek	Grojec
152	"	?	1898	"	Lucyan Prek	Warszawa
153	"	13 paździer.	349	"	Otto Schuster	Gosdorf
154	"	?	1229	"	Kazimierz Stein	Borysław
155	"	?	792	"	Jerzy Żak	Ostrów
166	"	4 września	602	"	Jan Mazurek	Batowice
157	"	29 sierpnia	10	"	Dymitrjew Wasiljewić	Bogatić
158	"	?	541	"	Goldberg	Wiedeń
159	"	6 paździer.	329	"	Kazim. Wójcikiewicz	Sokal
160	"	17 września	1006	"	Jan Massyk	Ząbkowice
161	"	12 września	1827	"	Stanisł. Kopertyńska	Lwów
162	"	?	1555	"	K. W. Bartoszewicz	Zakopane
163	"	?	639	"	Marya Kamba	JordanSw
164	"	20 sierpnia	445	"	Michnowicz	Sanok
165	"	?	575	"	Jan Latocha	Warszawa
166	"	2 czerwca	65	"	Genowefa Smutek	Jędrzejów
167	"	27 maja	1152	"	Hotel Lond. dla Kleina	Warszawa
168	"	?	330	"	Autoni Bania	Podhajce
169	"	?	1918	"	Bureauschef M. 16976	Wiedeń I.
170	"	?	1762	"	Kotarz Krawczyk	Wolbrom
171	"	?	833	"	Alojzy Fleischner	Oderfurt
172	"	12 kwietnia	1103	"	Pallavicini	Holeschau
173	"	17 lipca	1763	"	Schart	Wiedeń
174	"	16 kwietnia	1870	"	Matilde Grimes	Wiedeń
175	"	28 paździer.	31	"	Stanisław Kos	Przerów
176	"	?	1867	"	Piotr Zakrzewski	Miechów
177	"	?	1550	"	Rozalia Szpila	Alwernia
178	"	11 paździer. 1916	374	"	Jan Frytek	Podgórze Płasz
179	"	?	1634	"	Paula Schild	Wiedeń
180	"	14 września	1766	"	Eugenia Kokońska	Lubarów
181	"	23 grudnia	90	"	Weronika Brelska	Piekielnik
182	"	25 stycznia 1916	1667	"	Władysława Jankroko	Berno
183	"	25 grudnia	1990	"	Ela Karpińska	Kielce
184	"	?	1819	"	Władysław Woźnica	Myślenice
185	"	?	1931	"	Władysława Gruber	Rzeszów
186	"	1 września	1577	"	Jan Czechowicz	Jabłonna
187	"	6 września	230	"	Janina Garcrawiczówna	Krynica
188	"	20 września	166	"	Jan Nowakowski	Kraków
189	"	17 czerwca	1328	"	Stern	Wiedeń

WYKAZ

przekazów niedoręczalny przechowanych w Izbie obrachunkowej II. w Warszawie.

L. p.	Dzień nadania	Numer przyjęcia	Nadawca	Miejsce nadania	Adresat	Miejsce przeznaczenia	Kwota K	Kwota h	Uwaga
1	11/VIII.	169	R. J. Brenne	Kraków 7	B. Kerner	Kraków	124	10	II grupa
2	17/IX.	398	Silberberg i Wachsmann	Kraków 7	Benjamin Ramler	Czortków	30	96	II grupa

Wymienione przesyłki znajdują się jako niedoręczalne w przechowaniu Urzędu niedoręczalnych przesyłek Dyrekcyi Poczt i Telegrafów w Krakowie.

Dyrekcya wzywa przeto niewiadomych, uprawnionych do odbioru nadawców do podjęcia przesyłek za pośrednictwem Urzędów nadawczych z nadmienieniem, że w razie niezgłoszenia się ich po odbiór w ciągu 6 miesięcy, licząc od 1-go dnia w miesiącu, następującym po ogłoszeniu, przesyłki niezawierające przedmiotów wartościowych zostaną zniszczone, nadające się do sprzedaży publicznie sprzedane, a gotówkę i kwotę, uzyskaną ze sprzedaży (lub przekazów) przechowa się przez dalszy przepisany termin 3-ch lat.

Kraków, dnia 11 lutego 1920.

Urząd niedoręczalnych przesyłek
Dyrekcyi poczt i telegrafów w Krakowie.

Do L. 1683/III. **Wykaz** 2203

przesyłek poleconych niedoręczalnych przechowanych w urzędzie niedoręczalnych przesyłek Dyrekcyi poczt i telegrafów w Krakowie. (Z urzędów poczt Małopolski).

L. porz.	R. dza. przesyłki	Dzień nadania	Numer przyjęcia	Urząd nadawczy	Adresat	Miejsce przeznaczenia
1	listy polec.	?	261	Kraków 13	Danielukowa	Starosida
2	„	?	4051	„	Czernowska	Będzin
3	„	28 paździer.	3552	„	Fiałkowska Rozalia	Svatobożice
4	„	?	2105	„	Moroz Anna	Kulparków
5	„	?	2548	„	Kucharska Marya	Końsk
6	„	?	1668	„	Skrowzky Hipolit	Szczuczyn
7	„	?	1510	„	Sołota Jakób	Dąbiek/Dobczyc
8	„	?	248	„	Ciharczyk Stanisław	Dąbrowa górn.
9	„	?	3003	„	Beleweu Stanisław	Kielce
10	„	18 czerwca	2370	Kraków 1	?	Koniecpol
11	„	?	3887	„	Solnicki	Warszawa
12	„	?	1840	„	Zagrodzka Magdalena	Szczepanów
13	„	?	1758	„	Walewska Marya	Lwów
14	„	23 sierpnia	705	„	Wójcicki Czesław	Przemyśl
15	„	8 lipca	1261	„	Tarkowski Wicek	Kraków
16	„	19 lutego 1917	1590	„	Surman Kajetan	Lublin
17	„	5 marca	2560	„	Sokal	Stanisławów
18	„	11 lipca	2305	„	Spalińska Hela	Kraków
19	„	7 sierpnia	3295	„	Siepraweki Ignacy	Lubaczów
20	„	12 lipca	3081	„	Piekarz Wojciech	Nowy Sącz
21	„	9 stycznia	365	„	Paluch	Warszawa
22	„	?	3849	„	Dr. Popovici	Warszawa
23	„	25 lipca	922	„	Patzek Lucyan	Warszaawa
24	„	8 sierpnia	2515	„	Perembski Stanisław	Jędrzejow
25	„	23 sierpnia	1643	„	Przybyła Marya	Błędowice dol.
26	„	11 czerwca	530	„	Nem Władysława	Zawiercie
27	„	?	3328	„	Mianowska Zofia	Wolbrom
28	„	10 listopada	1696	„	Dr. M. Maritczak	Budki
29	„	28 czerwca	2756	„	Makowiecka Jadwiga	Zurich
30	„	?	2282	„	Marzec Antoni	Kielce
31	„	11 sierpnia	4992	„	Marzec Władysław	Bielsko
32	„	27 sierpnia	2700	„	Moryjas Kazim.	Pobitna
33	„	16 lipca	3962	„	Lewiński Leon	Lwów
34	„	1 lipca	1908	„	Kalicz Franciszek	Mhr Weiskirchen
35	„	26 lipca	3393	„	Knobel Cecylia	Zakopane
36	„	?	4647	„	Kawalec Romuald	Zakopane
37	„	9 stycznia	535	„	Kamieniecka Teresa	Nowo Radomsk
38	„	24 marca	1598	„	Kamińska	Piotrków
39	„	?	3376	„	Korazda Witek	Rakowice
40	„	26 marca	542	„	Jaworska Bronisława	Poznań
41	„	8 lipca	4192	„	Internat Inst f. Völker Reich	Genewa
42	„	?	917	„	Herod Józef	Lwów
43	„	19 sierpnia	916	„	Herod Józef	Lwów
44	„	?	2116	„	Heczkowski Tadeusz	Zakopane
45	„	9 lipca	2740	„	Hubert Stanisława	Chełm
46	„	21 sierpnia	3232	„	Haha Henryk	Ręczyca długa
47	„	10 lipca	2424	„	Hebracki Władysław	Tarnów
48	„	24 lipca	1476	„	Goldberger Leon	Wiedeń
49	„	16 lipca	3486	„	Grylówna Marya	Zakopane
50	„	16 sierpnia	3231	„	Gsoiam Helena	Lwów
51	„	5 kwietnia	44	„	Grynblatt Anna	Warszawa
52	„	?	4720	„	Titzykówna Marya	Wiedeń
53	„	18 marca	3018	„	Dedek Rudolf	Witkowice
54	„	17 lutego	3314	„	Deisenberg Kazim.	Strzyżów
55	„	13 sierpnia	2953	„	Dobrzański Stefan	Lwów
56	„	?	4008	„	Durin Marcin	Stopnica
57	„	28 marca	3221	„	Chomska Antonina	Vorreppe-Isère
58	„	?	3169	„	Hubert Władysława	Chełm
59	„	4 sierpnia	3750	„	Chomska Antonina	Vorreppe-Izère
60	„	?	247	„	Czerniak Władysław	Stanisławów
61	„	?	2774	„	Berezińska Antonina	Krynica
62	„	1 marca	1962	„	Pronolep Jan	Krowodża
63	„	7 maja	1365	„	Baranowa Anna	Maryańskie góry
64	„	?	679	„	Bergerowa Konstancya	Dynów
65	„	18 sierpnia	3091	„	Bilfela	Francesbad
66	„	19 sierpnia	1641	„	Buchta Karol	Błędowice dol.
67	„	14 lipca	2070	„	M. Adamski	Kraków
68	„	?	3676	„	Marya Żmuda	Brzeźnica
69	„	26 sierpnia	3870	„	Dymnar Zapolska	Mińsk
70	„	?	1863	„	Zbigniewa Zębatówna	Koło
71	„	?	2647	„	Walenty Zygowiec	Myślenice
72	„	?	4323	„	Lucya Wesołowska	Lublin
73	„	29 lipca	1397	„	Piotr Tłuszcz	Lublin
74	„	29 ?	1398	„	Piotr Tłuszcz	Lublin
75	„	19 sierpnia	870	„	Towarzystwo Dziennik.	Lwów
76	„	18 maja	2055	„	Zofia Dunin Szragowa	Warszawa
77	„	?	4465	„	Szałaty	Łomża
78	„	?	165	„	Polka	Słukowice
79	„	5 września	387	„	Emil Pospieul	Lustice
80	„	1 września	1989	„	Przełoż gosp. wojsk Paula	Ossowiec
81	„	?	595	„	Wanda Trzychocka	Nowy Sącz
82	„	?	4790	„	Piotr Makowitzki	Lipto-Rosenberg
83	„	30 sierpnia	1737	„	Eryk Migula	Dęblin
84	„	7 czerwca	3645	„	Artur Monecki	Wiedeń
85	„	5 września	3772	„	Olga Mikiewicz	Lwów
86	„	?	1755	„	Feliks Mrożek	Warszawa
87	„	8 sierpnia	2486	„	Franciszek Sobecki	Kielce
88	„	?	4898	„	Misiek Makowski	Sucha
89	„	3 lipca	1382	„	Józef Komenda	Nowo Radomsk
90	„	1 września	1413	„	Władysław Knycera	Wolbrom
91	„	?	2388	„	Kazimierz Bajcsz	Lwów
92	„	?	3349	„	Zygmunt Jarosiewicz	Przemyśl
93	„	15 lipca	2388	„	Antoni Snawadzki	Drohiczyn
94	„	?	1635	„	Kazim. Grabowiecka	Podgórze
95	„	11 lipca	1090	„	Wojciech Gas	Piotrków
96	„	30 lipca	634	„	„Eumice 24“	Kraków
97	„	9 września	3839	„	Antonina Eglan	Włocławek
98	„	?	328	„	Franciszek Domański	Tarnów
99	„	12 września	612	„	Iza Czeczówna	Zakopane
100	„	12 września	614	„	A. Czeczowa	Zakopane
101	„	?	4333	„	Leon Balżyński	Jakóbiec
102	„	11 lipca	1089	„	Jakób Bieroń	Piotrków
103	„	?	3848	„	Józef Białek	Koniecpol
104	„	25 lipca	3198	„	Bilfela	Frauzensbad
105	„	?	3426	„	Balbina Amster	Francensbad
106	„	20 sierpnia	2620	„	Jan Matyasik	Warszawa

Do L. 1863/III. **Wykaz**

niedoręczalnych przekazów pocztowych.

L. p.	Dzień nadania	Numer przyjęcia	Nadawca	Miejsce nadania	Adresat	Miejsce przeznaczenia	Kwota K	Kwota h	Uwaga
1	30/VI.	270	Abraham Schamroth	Kraków 6	Aleksander Landau	Kraków	120	—	
2	9/VII.	133	B. Gana i A. Infer	Kraków 6	B. Körner	Kraków	200	—	
3	21/VIII.	278	Anna Infer	Kraków 6	Chancia Halberstein	Dobra	50	—	
4	11/IX.	52	Obóz jeńców Dąbie	Kraków 13	Kasiewicz	Czortków	200	—	
5	11/IX.	53	Obóz jeńców Dąbie	Kraków 13	Teodor Krawczuk	Lwów	50	—	
6	3/X.	19	Komis. kasowa Baonu etap.	Kraków 13	Stefania Ziemlińska	Lwów	217	25	

Wymienione przesyłki znajdują się jako niedoręczalne w przechowaniu Urzędu niedoręczalnych przesyłek Dyrekcyi Poczt i Telegrafów w Krakowie.

Dyrekcya Poczt wzywa przeto niewiadomych, uprawnionych do odbioru nadawców do podjęcia przesyłek za pośrednictwem urzędów nadawczych z nadmienieniem, że wrazie niezgłoszenia się ich po odbiór w ciągu sześciu miesięcy, licząc od 1 dnia miesiąca następującego po ogłoszeniu, przesyłki niezawierające przedmiotów wartościowych, zostaną ewentualnie zniszczone, nadające się do sprzedaży publicznie sprzedane, a gotówkę i kwotę uzyskaną ze sprzedaży lub przekazów przechowa się przez dalszy przepisany termin trzech lat.

Kraków, dnia 6 lutego 1920.

Dyrekcya Poczt i Telegrafów w Krakowie.

Edykta

w sprawach uznania za zmarłego

T. 288/19 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stanisław Bacza syn Szymona, urodzony 1893 roku w Bachórcu i tam zamieszkały, żołnierz 10 pp. wedle przeprowadzonych dochodzeń miał polegz w bitwie pod Gułkowicami w Królestwie zdaje się w r. 1914.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 1 ustawy z dnia 31 marca 1918 Dz. p. p. L. 128, przeto wdraża się na prośbę Katarzyny Skarbińskiej postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi.

Stanisława Bacza wzywa się, aby stawił się przed niżej wymienionym sądem, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Po dniu 15 czerwca 1920 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Przemyśl, 10 grudnia 1919. (2279 2—3)

T. 184/9 (5). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Grzegorz Dorosz urodzony w r. 1877 w Hankowicach i tam zamieszkały, powołany w sierpniu 1914 do 34 pułku obrony krajowej służył w Przemyślu, gdzie wedle przeprowadzonych dochodzeń padł w okopach fortu Nr. 11 dnia 21 marca 1915.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl § 24 i 277 ustawy cyw. i § 7 ust. z 16 lutego 1883 Dz. p. p. Nr. 20, przeto wdraża się na prośbę Ewy Dorosz z Hankowic postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się aby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi lub p. dr. Józefowi Palchowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego.

Grzegorza Dorosza wzywa się, ażeby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31 marca 1920 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego i rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, 31 grudnia 1919. (2272 2—3)

T. V. 26/20. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wincenty Czorny lat 34, rzym. kat. religii, rolnik z Iwaczowa dolnego pow. Tarnopol, powołany w czasie ogólnej mobilizacyi do wojska austryackiego, opuścił od r. 1914 swoje miejsce zamieszkania i jako żołnierz brał udział na wojnie światowej. Od roku 1914 nie daje o sobie żadnego znaku życia, co stwierdza świadectwo urzędu gminnego w Iwaczowie dolnym z dnia 20 stycznia 1920.

Gdy zatem można przyjąć, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 ustawy cyw., przeto wdraża się na prośbę żony jego Jewdochy Czornej postępowanie, celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi albo kuratorowi panu dr. Feilesowi, adwokatowi w Tarnopolu, którego ustanawia się zarazem obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomość o powyż wymienionym.

Wincentego Czornego, na wypadek gdyby żył, wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 września 1920 rozstrzygnie o uznaniu małżeństwa za rozwiązane.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Tarnopol, 20 lutego 1920. (2403 2—3)

T. V. 32/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Mikołaj Dobrzański lat 38 rolnik z Zazdrości pow. Tarnopol, powołany w czasie ogólnej mobilizacyi do wojska austryackiego, opuścił od r. 1914 swoje miejsce zamieszkania i jako żołnierz brał udział na wojnie światowej. Od roku 1914 nie daje o sobie żadnego znaku życia, co stwierdza świadectwo urzędu gminnego w Zazdrości z dnia 28 stycznia 1920. Zaprzysiężonymi zeznaniami świadka Stacha Woźnego stwierdzonem zostało, że w roku 1915 Mikołaj Dobrzański w niewoli rossyjskiej w barakach przeznaczonych dla jeńców na granicy perskiej ciężko zachorował — obie nogi i tułów do piersi miał silnie spuchnięte, w nogach pod skórą widać było nagromadzoną wodę, czy jednak Mikołaj Dobrzański zmarł, tego świadek nie wie.

Gdy zatem można przyjąć, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 ust. cyw., przeto zarządza się na prośbę żony jego Salomei Słobodzian postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, ażeby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Kałynowi, adwokatowi w Tarnopolu, którego ustanawia się zarazem obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyżej wymienionym.

Mikołaja Dobrzeńskiego, na wypadek gdyby żył, wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 września 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o uznaniu małżeństwa za rozwiązane.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Tarnopol, 20 lutego 1920. (2402 2—3)

T. V. 40/20 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Andrzej Kinach urodzony 27 października 1887, rolnik z Hłuboczka wielkiego pow. Tarnopol, powołany w czasie ogólnej mobilizacyi do wojska austryackiego, opuścił od r. 1914 swoje miejsce zamieszkania i jako żołnierz brał udział na wojnie światowej. Od r. 1918 nie daje o sobie żadnego znaku życia, co stwierdza świadectwo urzędu gminnego w Hłuboczku wielkim z dnia 7 lutego 1920. Zaprzysiężonymi zeznaniami świadka Andrzeja Borkowego stwierdzonem zostało, iż tenże mniej więcej w maju 1918 otrzymał depeszę z zarządu szpitala w Leitmoritz z wiadomością, iż Andrzej Kinach zmarł.

Gdy zatem można przyjąć, że zachodzi ustawowe domniemanie w myśl § 24 ustawy cyw., przeto zarządza się na wniosek żony jego Tekli Kinach postępowanie, celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, ażeby udzielono wiadomości sądowi, albo kuratorowi p. dr. Meruuowiczowi, adwokatowi w Tarnopolu, którego ustana,

wia się zarazem obrońcą węzła małżeńskiego — o powyż wymienionym.

Andrzeja Kinacha, na wypadek gdyby żył, wzywa się, ażeby stawił się przed podpisanym sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 września 1920 orzeknie o uznaniu za zmarłego i o uznaniu małżeństwa za rozwiązane.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Tarnopol, 14 lutego 1920. (2401 2—3)

T. IV. 18/19 (4). Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Poświadczeniem zwierzchności gminnej w Krościenku wyżnem z 3 marca 1919 i zaprzysiężonemi zeznaniami świadków Antoniego Tomkowicza i Piotra Tomkowicza udowodniono, że Wojciech Tomkowicz urodzony dnia 28 kwietnia 1834 w Krościenku wyżnem i tam ostatnio zamieszkały, syn Wojciecha i Agnieszki, wydalił się ze wsi rodzinnej przed około 40 laty do Rumunii za zarobkiem, gdzie też zmarł i odtąd wszelki słuch o nim zaginął.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że osoba wymieniona poniosła śmierć, zarządza się na prośbę Antoniego Tomkowicza postępowanie, celem udowodnienia jej śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do dnia 1 września 1920 albo sądowi, albo panu dr. Lipińskiemu, adwokatowi w Jaśle, którego ustanawia się kuratorem, udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Jasło, 19 lutego 1920. (2152 2—3)

T. 97/19 (4). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Bodaj rolnik w Przeginojowie pow. Przemyślany, zabrany w sierpniu 1914 przez wojska austryackie w podwody, miał zachorować i w szpitalu w Chyrowie w lipcu 1915 roku umrzeć. Przesłuchany świadek Iwan Perec zeznał, że znał Iwana Bodaja, bo służyli przy jednym trenie, że Iwan Bodaj zachorował i na polecenie wachmistrza odwiózł świadek Bodaja do szpitala w Chyrowie i od tego czasu więcej go nie widział.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci w myśl § 24 L. 2 ust. cyw. i § 1 i 2 ustawy z d. 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p., przeto zarządza się na prośbę jego żony Ewy Bodaj ur. Fedyszyn postępowanie, celem uznania za zmarłego, zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu dr. Sterechussowi, adwokatowi w Złoczowie, którego zarazem ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym.

Gdyby mimo to Iwan Bodaj żył, wzywa się go, aby stawił się przed podpisanym sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 września 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Złoczów, 1 lutego 1920. (2442)

T. 46/19 (4). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Mikołaj Czuba gospodarz w Żelechowie wielkim pow. Kamionka strumiłowa, odszedł dnia 4 listopada 1915 do służby wojskowej i od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął. Przesłuchany świadek Piotr Buzikiewicz zeznał, że służył razem z Mikołajem Czubą, a we wrześniu 1917 został także odkomenderowany wraz z innymi żołnierzami do etapi niemieckiej, a gdy po 2 miesiącach wrócili z powrotem do oddziału bez Mikołaja Czuby, pytał się ich świadek o niego, a ci mu odpowiedzieli, że Mikołaj Czuba został zabity.

Gdy zatem przyjąć, należy że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci z § 24 L. 2 u. c. i § 1 i 2 ustawy z dnia 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128, przeto wdraża się na prośbę jego żony Tekli Czuba postępowanie, celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Jakóbowi Grosskopfowi, adwokatowi w Złoczowie, którego zarazem obrońcą węzła małżeńskiego się ustanawia, wiadomości o powyż wymienionym.

Gdyby Mikołaj Czuba mimo to żył, wzywa się go, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 września 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Złoczów, 1 lutego 1920. (2447)

T. 149/19 (3). Marya Kunka zam. Żary córka Piotra i Anny ur. Tkacz, urodzona 27 sierpnia 1875 w Budnikach, żona Hryńka Żarego gospodarza w Budnikach, zachorowawszy w r. 1916 na chorobę umysłową tak, że dla otoczenia była niebezpieczną, została w r. 1916 wywiezioną przez cofających się Rossyan ze szpitala powszechnego w Podhajcach do Rossyi i od tego czasu wszelki ślad po niej zaginął.

Wobec tego na prośbę jej męża wdraża się postępowanie celem uznania ją za zmarłą a małżeństwa zawartego z nią dnia 13 listopada 1900 z Hryńkiem Żary za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby najpóźniej do sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu, t. j. do dnia 5 sierpnia 1920 udzielono sądowi lub p. dr. Bawiczowi, adwok. w Brzeżanach, którego ustanawia się kuratorem zaginionej i obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o zaginionej, którą równocześnie wzywa się, by w tym samym czasokresie stawiła się w sądzie lub w inny sposób dała znać o sobie. Po bezskutecznym upływie tego czasokresu sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu ze zmarłą i rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Brzeżany, 30 stycznia 1920. (1958)

T. 14/20 (4). Mikołaj Sobko, syn Piotra i Katarzyny z Hołuczkowa, poszedł z początkiem wojny światowej jako woźnica wojskowy. W r. 1915 przyniósł jego towarzysz Józef Lajkosz nieco pieniędzy dla rodziny jego oddanych mu przez Sobkę do doręczenia. Od togo czasu wszelki ślad za nim zaginął.

Sąd okręgowy w Sanoku wzywa każdego ktoby o życiu Mikołaja Sobko miał jakąkolwiek wiadomość, aby doniósł o tem sądowi w przeciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania, t. j. najpóźniej do dnia 1 listopada 1920. Jeżeli tym czasie sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego uzna go na ponowny wniosek Katarzyny Mazurczak za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Sanok, 4 marca 1920. (2383)

T. 167/19 (3). Stanisław Iwańciów s. Mikołaja i Maryi ur. Pogubiła, a mąż Anny Borodeńków, lat 29, rz. kat. rolnik w Podkamieniu, powołany w sierpniu 1914 podczas ogólnej mobilizacyi do 20 pułku austr. obrony krajowej zginął dnia 17 września 1915 pod Panasiówką na froncie rossyjskim.

Wobec braku urzędowego dokumentu stwierdzającego jego śmierć, wdraża się na prośbę jego żony postępowanie celem ustalenia dowodu śmierci. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby najpóźniej do trzech miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu t. j. do dnia 5 maja 1920 udzielono sądowi wiadomości o zaginionym, którego równocześnie wzywa się, by w powyż zakreślonym czasokresie zgłosił się w sądzie, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po bezskutecznym upływie tego czasokresu sąd na ponowny wniosek orzeknie, iż dowód śmierci został ustalony.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Brzeżany, 29 stycznia 1920. (2083)

T. 241/19 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Kość Szołogan z Truskawca wniósł o uznanie syna jego Mikołaja Szołogana za zmarłego. Z zeznań świadków Michała Kramara i Wasyla Danyłyszyna wynika, że Mikołaj Szołogan jako żołnierz pułku piechoty nr. 77 byłej armii austro-węg. dostał się do niewoli rossyjskiej z końcem lutego 1918 w mieście Walk został przez nieuwagę żołnierza rossyjskiego zastrzelony.

Wobec tego w myśl ustawy z 16 lutego 1883 Nr. 20 Dz. p. p., wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 maja 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor, 19 grudnia 1919. (2219)

T. 180/19 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marya Skoczylasowa w Szeptycach wniosła o uznanie męża jej Andrucha Skoczylasa za zmarłego. Z zeznań świadków Iwana Teletnika i Fedka Romaniaka wynika, że Andruch Skoczylas jako żołnierz b. armii austro węg. dostał się do niewoli rossyjskiej, pracował przy robotach leśnych w gub. petersburskiej i w roku 1915 zachorował na tyfus i umarł.

Wobec tego w myśl ustawy z 16 lutego 1883 Nr. 20 Dz. p. p. wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o wyżej wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 maja 1920 wniesioną, rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor, dnia 15 grudnia 1919. (2223)

T. 269/19 (4). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Hołowka syn Maksyma i Maryi, urodzony 20 sierpnia 1875 w Wistlinie i tam zamieszkały, został wywieziony przez wojska rossyjskie w jesieni 1914 do Jekaterynosławia. Wedle przeprowadzonych dochodzeń na wiosnę 1915 zachorował na tyfus i w tydzień potem zmarł w szpitalu tamże.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl § 24 i 277 ustawy cyw. i § 7 ustawy z 16 lutego 1883 Nr. 20, zarządza się na prośbę Anny Hołowko postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi, albo p. adwokatowi dr. Maksymilianowi Dawidowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego.

Iwana Hołowkę wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 10 kwietnia 1920 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego i rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, 7 stycznia 1920. (2278 1—3

DONIESIENIA PRYWATNE.

Lwowskie Towarzystwo akcyjne browarów.

Obwieszczenie.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie akcyonaryuszy Lwowskiego Towarzystwa akcyjnego browarów uchwaliło dnia 18 marca 1920 powiększenie kapitału akcyjnego ze sumy K 4,615.000 na K 8,000.000 przekazując Radzie Zawiadowczej oznaczenie kursu emisyjnego, określenie terminu, sposobu i szczegółowych warunków emisyi nowych akcyi.

Na podstawie tego upoważnienia uchwaliła Rada Zawiadowcza z zastrzeżeniem zatwierdzenia Rządu przystąpić do emisyi nowych sztuk 6770 pełno wpłaconych akcyi i. w. po K 500 na następujących warunkach:

I. Dotychczasowym akcyonaryuszom przysługuje prawo pierwszeństwa do nabycia nowych akcyi w stosunku 7 nowych na 10 starych akcyi.

II. Prawo poboru może być wykonane w Banku Przemysłowym dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem we Lwowie i we Filii Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu we Lwowie za przedłożeniem starych akcyi, które zostaną zaraz zwrócone, po uwidocznieniu na nich wykonania prawa poboru.

III. Prawo poboru wykonane może być w terminie od 20 do 27 marca 1920 pod rygorem utraty tego prawa.

IV. Kurs emisyjny nowych akcyi wynosi K 800 z doliczeniem 5% odsetek od dnia 1 października 1919 i K 10 na koszta konfekcyi.

V. Przy zgłoszeniu i wykonaniu prawa poboru należy uiścić gotówką całą cenę kupna.

VI. Nowe akcye uczestniczą w zyskach Towarzystwa począwszy od dnia 1 października 1919 r.

VII. Nowe akcye wydane będą w swoim czasie po skonfekcyonowaniu za zwrotem potwierdzenia na uiszczoną wpłatę.

Lwów, dnia 18 marca 1920.

2486 **Rada Zawiadowcza.**
Lwowskiego Towarzystwa akcyjnego browarów.

BANK KUPIECTWA POLSKIEGO

(dawniej Galicyjski akcyjny Bank kupiecki)

na mocy zezwolenia Ministerstwa Skarbu z 11 grudnia 1919 podwyższa kapitał akcyjny do 20,000.000 Mk pol. w drodze emisyi 85.000 sztuk nowych akcyi po 200 Mk p.

W myśl tego zezwolenia i statutu nowe akcye nominalnej wartości 200 Mk pol. nabyte być mogą w połowie i w stosunku dwie nowe akcye za każdą jedną starą.

Przez dotychczasowych Akcyonaryuszów po 250 Mk p. za sztukę.
Przez nowych reflektantów po 275 Mk p. za sztukę.

O terminie, do którego dotychczasowym akcyonaryuszom przysługuje prawo pierwszeństwa w nabyciu nowych akcyi, rozstrzygnie Walne Zgromadzenie.

Wpłaty uwzględnione będą w porządku chronologicznym, przyczem Zarząd zastrzega sobie prawo nieuwzględnienia poszczególnych zgłoszeń.

Kwoty wpłacone i uwzględnione do 1-go lipca 1920 roku oprocentowane będą po 4%, zaś od 1-go lipca 1920 partycypują pro rata w dywidendzie za rok 1920.

Za rok 1918 wypłacono Akcyonaryuszom 8% dywidendy.
Za rok 1919 Wydział wykonawczy R. N. proponuje 9% dywidendy.

Ewentualne nadpłaty ponad 20,000.000 Mk pol. na życzenie uwzględnionych reflektantów mogą być policzone na poczet dalszych zamierzonych, emisyi z oprocentowaniem 4% aż do dnia, w którym przyznane im będzie prawo poboru dywidendy.

Bank jest w toku otwarcia oddziałów we wszystkich dzielnicach Polski. Dotychczas funkcyonują oddziały w następujących miejscowościach:

Gdańsk, Wollweberstrasse 27 (Dom własny).
Kraków, ul. Pijarska L. 2.
Lublin, Krakowskie przedmieście.
Lwów, ul. Halicka L. 19 (Dom własny).
Przemyśl, (Dom własny).
Sanok, (Dom własny).
Warszawa, ul. Szkolna L. 10.

Zastępstwo interesów Polskiego Kupiectwa na Amerykę objął rdzennie polski BROADWAY NATIONAL BANK OF BUFFALO.

Wpłaty na akcye przyjmują wszystkie własne oddziały Banku i wszystkie poważniejsze instytucye finansowe w kraju, zaś w Małopolsce:

BANK KRAJOWY we Lwowie i wszystkie jego Oddziały.
BANK HIPOTECZNY we Lwowie i wszystkie jego Oddziały.
BANK PRZEMYSŁOWY we Lwowie i wszystkie jego Oddziały.
GALICYJSKI ZIEMSKI BANK KREDYTOWY we Lwowie i wszystkie jego Oddziały.
AUSTRYACKI ZAKŁAD KREDYTOWY Filia we Lwowie.

Dotychczasowi akcyonaryusze mogą wpłacać tylko we własnych oddziałach Banku.

Dewiza Banku kupiectwa polskiego:

POLSKI HANDEL W POLSKICH RĘKACH!

1862 3—3

ZARZĄD.

Z Drukarni Wł. Łoziń[...] [...]ądem Józefa Ziembińskiego.